Obchody 550 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem

były potężną manifestacją jedności uczuć narodu

dowodem żywej więzi z postępowymi tradycjami

naszych 1000-letnich dziejów

17 bm. odbyły się na polach Grunwaldu wielkie, imponujące uroczystości ogólnopolskie z okazji 550 rocznicy zwycięstwa polskiego oręża nad siłami Zakonu Krzyżackiego.

Uroczystości stały się potężną manifestacją jedności uczuć narodu, skupionego wokół władzy ludowej. Były one dowodem żywej więzi mas ludowych z postępowymi tradycjami naszych tysiącletnich dziejów, a równocześnie dobitnym wyrazem wiary w przyszłość Polski socjalistycznej i zaufania do kierowniczej siły narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wyrażając nieugiętą wolę walki o pokój, uczestnicy manifestacji grunwaldzkiej dali odprawę marzącym o odwecie siłom neofaszyzmu i rewizjonizmu, skupionym w Niemczech zachodnich.

Przez całą noc z soboty na niedzielę pociągami, samochodami, autobusami i pieszo zdążały w kierunku Grunwaldu dziesiątki tysięcy ludzi.

Na długo przed rozpoczęciem uroczystości rozległe pola grunwaldzkie zapełniają się ponad dwustutysięcznym tłumem, przybyłym z całego kraju. Zebrały się tu delegacje ze wszystkich zakątków Polski, przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa. Przybyła ponad trzydziestotysięczna rzesza uczestników Zlotu Młodzieży Polskiej, żołnierze wszystkich rodzajów broni WP.

Tłum olbrzymim, zwartym kręgiem otacza Wzgórze Zwycięstwa zapełniając okoliczne pola, wzniesienia i drogi. Delegacje ustawiają się województwami. Najbliższej trybuny i amfiteatru młodzież i kompania reprezentacyjna WP. Pod samą trybuną — szeregi historycznych sztandarów i sztandarów ludowego Wojska Polskiego.

Widzimy tu rekonstrukcję chorągwi królewskiej Jagiełły z okresu bitwy grunwaldzkiej, chorągiew batalionu kosynierów krakowskich, oryginalny sztandar czwartego pułku ułanów z powstania listopadowego z 1830 r., sztandary powstańcze z 1863 r. oraz sztandary powstańców wielkopolskich i śląskich, sztandary wojskowe z kampanii wrześniowej oraz partyzanckie AL, BCh i AK.

Znajduje się tu również sztandar Pierwszej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki.

Widok ze szczytu Wzgórza Zwycięstwa — centralnego punktu uroczystości — jest imponujący. Ponad morzem głów powiewają na wietrze sztandary biało-czerwone i czerwone, flagi bratnich narodów, liczne transparenty, herby niemal wszystkich wielkich miast w kraju. Na jednym z transparentów wielki napis „Partia zawsze może liczyć na swoją młodzież".

Wysoko w niebo wznoszą się strzeliste kopie stanowiące element Pomnika Grunwaldzkiego. Na nich emblematy wojsk Jagiełły oraz biało - czerwona flaga. Sportowe samoloty zrzucają na pola grunwaldzkie wiązanki kwiatów.

(Dokończenie na str. 2)

NA STR. 2 PODAJEMY PRZEMÓWIENIA TOW. GOMUŁKI I A. ZAWADZKIEGO WYGŁOSZONE NA POLACH GRUNWALDU.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XI. Nr 200 (3516) KIELCE PONIEDZIAŁEK, 18 LIPCA 1960 R.

Nakład: 73.600

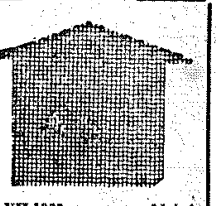

14.VII.1960 r. w przeddzień 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem — na Placu Matejki w Krakowie — na miejscu zniszczonego przez hitlerowców Pomnika Grunwaldzkiego odsłonięty został pamiątkowy obelisk z wizerunkiem Jagiełły.

CAF — fot. Lewicki

Złożenie urny z prochami w Muzeum Grunwaldzkim

16 bm. delegacja władz naczelnych i zarządów okręgowych ZBoWiD wraz z przedstawicielami Polonii zagranicznej złożyła w muzeum na Polu Grunwaldzkim urnę z ziemią pobraną ze 132 pobojowisk, na których zbrojnie walczył nasz naród z naporem germańskim na przestrzeni Tysiąclecia.

Przed 22 Lipca

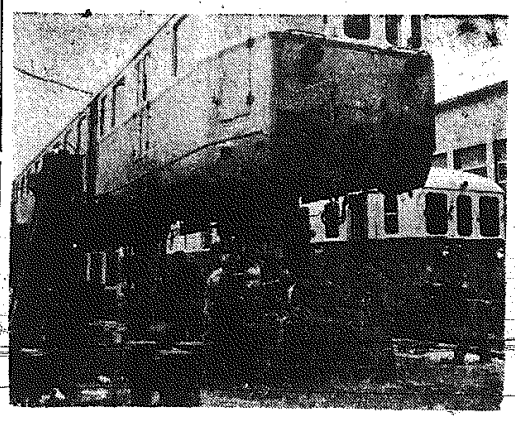

Załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Opolu należy do tych zakładów, w których podejmowanie zobowiązań stało się już tradycją.

Ostatnio podjęto szereg zobowiązań dla uczczenia Święta 22 Lipca — wartość ich szacuje się na około 1.112 tys. zł.

CAF — fot. Okoński

Naszą młodość Tobie — Ludowa Rzeczypospolita — w służbę oddajemy

Ślubowanie uczestników Zlotu Młodzieży Polskiej w Grunwaldzie

My — przedstawiciele młodego pokolenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej, członkowie Związku Harcerstwa Polskiego i Zrzeszenia Studentów Polskich w 550 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem składamy Ojczyźnie nasze ślubowanie.

ŚLUBUJEMY CI POLSKO

jedność młodzieży miast i wsi w służbie narodu, socjalizmu i pokoju.

ŚLUBUJEMY CI POLSKO

zespalać wszystkie siły naszego pokolenia pod ideowym przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w pracy i nauce

dla socjalistycznej przyszłości,

dla rozkwitu gospodarki, techniki i kultury,

dla obrony całości i bezpieczeństwa ziemi ojczystej.

(Dokończenie na str. 2)

Nowe godło Czechosłowacji

Jak już informowaliśmy, Czechosłowacja posiada od 11 bm. nowe godło państwowe.

CAF

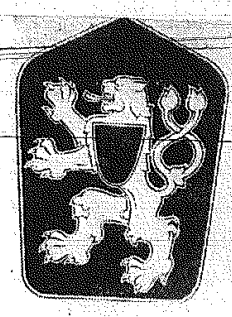

W pow. Przysucha rozpoczęto już żniwa

W ub. sobotę w pobliżu wsi Zawady koło Bieniawy (pow. Przysucha) chłopi przystąpili już do żniw. Na bardziej lekkich glebach widać liczne mendle. Do generalnej batalii żniwnej chłopi z okolic Bieniawy przystąpią jednak dopiero za 3—4 dni.

(ekr.)

Z XII Festiwalu Filmowego

W Karlowych Varach wyświetlono film młodych filmowców radzieckich „Bohaterowie chwili".

Film składa się z trzech nowel o losach dzieci przed wojną, w czasie okupacji i po wyzwoleniu.

Na zdjęciu: scena z filmu „Bohaterowie chwili".

Fot. — CAF

Deklaracja Polonii zagranicznej

w 550 rocznicę ZWYCIĘSTWA POD GRUNWALDEM

(SKRÓT)

My, zgromadzeni w dniu 16 lipca 1960 roku w Olsztynie, wywodzący się z ziemi polskiej, a zamieszkali obecnie w 17 krajach świata, przybyliśmy tu dla uczczenia 550-rocznicy zwycięstwa polskiego nad krzyżactwem.

— Świadomi tysiącletniej tradycji narodu polskiego oraz znacznych jego osiągnięć w okresie powojennym,

— świadomi zagrażających Polsce zakusów rewizjonizmu

(Dokończenie na str. 4)

„Cudowne ziele"

DELHI. — Zachodni lekarze zainteresowali się rosnącym w Indiach zielem punarnava, które ma być podobno doskonałym lekarstwem na niektóre choroby oczu. Jest ono od wieków stosowane w orientalnej medycynie „ayurveda". Według informacji prasy indyjskiej, próbkę „cudownego ziela" zabrał ze sobą z Indii prezydent Eisenhower.

Na apel naszej gazety

Pierwsze zgłoszenia pomocy pieniężnej dla ofiar gradobicia

- **Spółdzielnia „Kometa" w Radomiu**
- **Zakłady Mięsne z Kielc**

W związku z naszym apelem o pomoc finansową dla rolników, których gospodarstwa dotknięte zostały klęską gradobicia, otrzymaliśmy już pierwsze zgłoszenia. Zarząd i rada nadzorcza **Chemicznej Spółdzielni Pracy „Kometa"** z Radomia postanowiła przekazać 5 tys. złotych, a dyrekcja i rada zakładowa **Zakładów Mięsnych** z Kielc — 2 tys. złotych z funduszu zakładowego.

Pieniądze na akcję pomocy dla ofiar gradobicia należy wpłacać na konto: PKO — Kielce, 14-9-369 (Pow. Komitet Pomocy Ofiarom Gradobicia).

JUTRO TEŻ KUP „SŁOWO LUDU"

DOKŁADNIE ZA TYDZIEŃ — W PONIEDZIAŁEK ROZPOCZYNAMY DRUK POWIEŚCI, KTÓREJ AKCJA ROZGRYWA SIĘ W KIELECCZYŹNIE!

Na chwilę przed pożegnaniem się z Warmią

Imponująca ogólnopolska manifestacja jaka odbyła się 17 bm. na Polach Grunwaldzkich była ukoronowaniem Zlotu Młodzieży Polskiej na Ziemi Warmińskiej.

Chłopcy i dziewczęta opuszczają Ziemię Warmińską, która całym sercem gościła ich przez 17 dni Zlotu. Młodzież pozostawia po sobie najlepsze wspomnienia. Uczestnicy zlotowych obozów wykonali na Warmii szereg prac społecznych, dali dziesiątki występów we wsiach i miasteczkach, wnieśli wiele radości i pogody w życie tego rejonu Polski.

Na zdjęciu: wesoły nastrój, humor i piosenka to wierny to waszysz studentów warszawskich i opolskich.

CAF — fot. Barącs

REPORTERZY Słowa Ludu W TERENIE

W tym tygodniu zajmiemy się OPATOWCEM w powiecie kazimierzowskim — osadą położoną na krańcach województwa i być może dlatego zapomnianą. W środę, 20 i czwartek 21 bm. w Opatowcu przebywać będą redaktorzy WŁADYSŁAW KROGULEC i TADEUSZ ROGOZIŃSKI. Będą oni przyjmować tych wszystkich, którzy zechcą szczerze porozmawiać o życiu swojej osady, tych którzy mają jakieś wnioski i propozycje dotyczące rozwoju Opatowca.

Nie będzie to spotkanie w formie zebrania, lecz osobiste rozmowy z dziennikarzami. W środę w godz. popołudniowych prezes Sądu Powiatowego — ob. STANISŁAW Gądek udzielał będzie bezpłatnych porad prawnych. O miejscu i czasie rozpoczęcia rozmów poinformujemy.

A więc do środy...

LONDYN. [illegible] północno-wschodniej części Nowej Gwinei odkryto [illegible] przez czarownice plemienia [illegible]mejów.

Czarownice [illegible] znają tajemnicę „czarnej magii" są „panami" życia i śmierci całego plemienia. Czę[illegible] wypadki nagłej śmierci wśród ludności spowodowane są [illegible] ukąszeniem specjalnego gatunku jaszczurki, która wśród tajemniczych obrzędów czarownic rzuca się na ofiarę.

Zdaniem [illegible] władza czarownic opiera się [illegible] może na sile hipnozy.

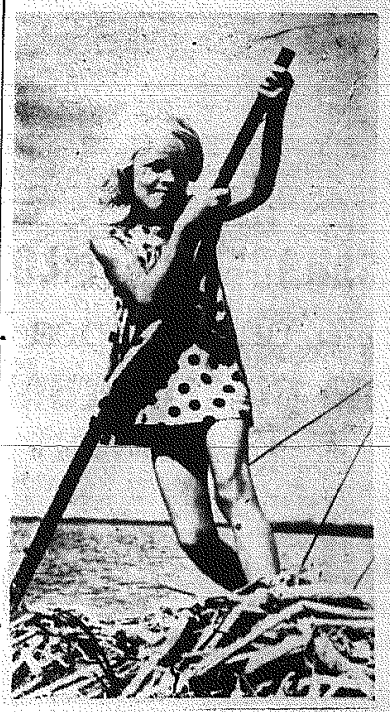

„Przepióreczka"

1. 8. 15. 22. 60

Przemówienie Władysława Gomułki

wygłoszone 17 bm. na polach Grunwaldu

TOWARZYSZE, OBYWATELE,

KOCHANA MŁODZIEŻY!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawiam serdecznie wszystkich, którzy przybyli tu, na pola grunwaldzkie, aby w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego uczcić 550 rocznicę zwycięstwa zjednoczonych sił Polski i Litwy wspieranych przez całą Słowiańszczyznę nad krzyżackimi zaborcami.

Pozdrawiam młodzież miast i wsi, młodzież pracującą i uczącą się, zorganizowaną w szeregach ZMS i ZMW, harcerzy i studentów — uczestników ogólnopolskiego Zlotu Grunwaldzkiego.

Wasz udział w tej wielkiej manifestacji jest świadectwem żywej więzi sprzęgającej patriotyczne i postępowe tradycje 1000-letniej historii naszego narodu z jego dniem dzisiejszym i z jego dniem jutrzejszym — z Polską budującą socjalizm.

O tym, jak głęboki, twórczy i pokojowy wpływ wywiera socjalizm na losy narodów, świadczą przełomowe zmiany, jakie dokonały się w położeniu naszego kraju.

Od chwili, gdy Polska i sąsiadujące z nią kraje weszły na drogę socjalizmu wszystkie nasze, dawniej płonące granice, stały się granicami przyjaźni i dobrosąsiedzkiej, braterskiej współpracy.

Granicą trwałej przyjaźni stała się po raz pierwszy w historii naszego kraju również granica polsko-niemiecka. Po drugiej stronie Odry i Nysy na gruzach hitlerowskiego faszyzmu, rozwinęło się socjalistyczne państwo niemieckiego ludu pracującego — Niemiecka Republika Demokratyczna.

W przeszłości mawiał nasz lud: „Jak świat światem nie będzie Niemiec Polakowi bratem". Przysłowie to zrodziło się z doświadczeń wielu stuleci, w ciągu których Niemcy pod rządami feudałów, junkrów i kapitalistów wychowywane w duchu wojny i militaryzmu niosły polskim ziemiom zniszczenie i niedolę.

Doświadczenia kilkunastu lat socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej dowodzą, że może być inaczej, że między narodem polskim i niemieckim mogą istnieć i rozwijać się stosunki przyjaźni, braterstwa i ożywionej współpracy.

Stare przysłowia nie pasują już do nowych czasów.

Niemiecka Republika Demokratyczna wyrwała u siebie korzenie imperializmu i militaryzmu, uznała granice na Odrze i Nysie i wychowuje naród niemiecki i jego młode pokolenie w duchu internacjonalizmu i umiłowania pokoju. Dziś na spotkaniach i manifestacjach przedstawicieli narodów Polski i NRD. rozbrzmiewa hasło „Freundschaft" — przyjaźń — wyraz wspólnoty naszych celów, dążeń i interesów.

Socjalizm zasypuje przepaści wzajemnej wrogości i waśni między narodami, wykopane przez stulecia panowania klas posiadających. Socjalizm sprawił, że dziś na polach jednej z największych bitew z niemieckimi najeźdźcami mówimy o rosnącej przyjaźni między narodem polskim i niemieckim.

Ale tak jak socjalizm niesie narodom pokój, wolność i przyjaźń tak imperializm dzieli je oraz rodzi militaryzm i dążenie do wojny.

Gdy my świętujemy rocznicę bitwy grunwaldzkiej pod znakiem pokoju to siły rządzące w zachodniej części Niemiec — w Niemieckiej Republice Federalnej — manifestują swoje odwetowe, agresywne dążenia, swoje powinowactwo z najgorszymi tradycjami pruskiego Drang nach Osten.

Tak jak ongiś Krzyżacy ogniem i mieczem torowali sobie drogę na wschód pod obłudnym hasłem nawracania pogan na prawdziwą wiarę, tak dziś ich równie chrześcijańscy jak obłudni następcy wszczepiają ludności NRF ducha szowinizmu i nieustannie bredzą o nowej krucjacie. Aby nie było żadnych nieporozumień czyimi spadkobiercami czują się ci panowie — kanclerz Adenauer ostatnie swoje odwetowe i zimnowojenne przemówienie wygłosił na rewizjonistycznym wiecu prusaków udekorowanym krzyżackimi sztandarami.

Wilcza natura imperializmu niemieckiego nie zmieniła się od czasów Ulricha von Jungingen do czasów Konrada Adenauera.

Ale zmieniły się czasy. Droga na wschód przed niemieckim imperializmem została zamknięta raz na zawsze. Zagradza ją stojący na straży pokoju, zespolony wspólną ideologią potężny sojusz państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego, niewzruszona jedność obozu socjalistycznego, jego stale rosnąca potęga polityczna, ekonomiczna i wojskowa.

Klika zachodnioniemieckich militarystów i odwetowców stanowi część składową międzynarodowych, awanturniczych kół imperialistycznych. W skali światowej toczy się bój o zwycięstwo sił pokoju nad siłami wojny. Stojący na czele światowych sił pokoju obóz socjalistyczny zagradza drogę nowej wojnie w Europie i świecie. Socjalizm — to pokój. Prawda ta przenika coraz głębiej do świadomości narodów na wszystkich kontynentach świata. Nasza socjalistyczna idea pokojowego współistnienia państw bez względu na ich ustrój społeczny znajduje powszechne poparcie narodów. Przygniatająca przewaga sił socjalizmu i pokoju nad siłami imperializmu i wojny stworzyła realną możliwość zapobieżenia nowej wojnie światowej.

Nasz naród, który połączył swój los dziejowy z socjalizmem — powinien uczynić maksimum tego na co go stać, aby rozwijając swoje siły materialne, techniczne i duchowe, pomnażać siły Polski Ludowej i w ten sposób zwiększać potęgę socjalistycznego świata decydującego o przyszłości ludzkości.

Walka o pokój, powinna zapalać serca, ożywiać myśli, wyzwalać energię i wolę działania całego narodu, a szczególnie młodego pokolenia. Pokój jest najżywotniejszą potrzebą dla młodzieży, decyduje o jej przyszłym losie, o jej życiu. Walka o zwycięstwo sprawy pokoju, o narzucenie imperializmowi woli narodów żądających pokojowego współistnienia i rozbrojenia, to walka o zabezpieczenie dla młodzieży wielkiego dotychczasowego dorobku, podstawę rozwoju i pomyślności naszej ojczyzny na przyszłość.

MŁODZI PRZYJACIELE!

Odsłaniając dziś na tym polu pomnik zwycięstwa nad Grunwaldem złożyliśmy hołd patriotyzmowi i bohaterstwu naszych przodków.

Patriotyzm przejawiał się zawsze i przejawia się dziś w umiłowaniu narodu i ojczyzny, w gotowości służenia jej żywotnym potrzebom, jej wolności i pomyślności ze wszystkich sił, nie szczędząc w razie potrzeby najwyższych ofiar.

Zwycięstwo socjalistycznego ustroju w naszym kraju nadało naszemu współczesnemu patriotyzmowi nową głęboką, powiedziałbym szlachetniejszą treść społeczną.

Tak jak poprzednio pokolenia służyły krajowi bohaterstwem na polu bitwy, tak wy, obecne pokolenie młodzieży polskiej żywiąc głębokie poczucie obowiązku służby wojskowej i stawania w potrzebie na zew ojczyzny najlepiej służyć będziecie ojczyźnie — Polsce Ludowej — umacniając jej ustrój socjalistyczny, przyczyniając się do rozwoju, pomnażając siły gospodarcze i kulturę narodu.

Dziś ojczyzna oczekuje od was twórczego życia, ofiarności i bohaterstwa pracy, gdyż na tej drodze wykuwamy wraz ze wszystkimi krajami socjalistycznymi naszą siłę — podstawową gwarancję pokoju. W pracy dnia powszedniego, w kopalniach, hutach, fabrykach, na roli i na ławie szkolnej — codziennie i w każdym zakątku naszej socjalistycznej ziemi, wykuwa się bezpieczeństwo i wolność ojczyzny, możliwość zapobieżenia wojnie, uniknięcia zniszczeń i niezliczonych ofiar.

Ten szczytny historyczny cel, godny jest bohaterstwa i ofiarności. Wymaga on od was żarliwości i najwyższego napięcia woli, uczuć i wysiłków.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to przodowanie w rozbudowie sił wytwórczych, przodowanie w walce o postęp technizny w naszym socjalistycznym przemyśle, o nowoczesną technologię, o oszczędność czasu i środków materialnych, o wysoką wydajność i jakość produkcji.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to rozpalanie wśród najszerszych rzesz młodzieży żądzy wiedzy, szacunku i zamiłowania do pracy produkcyjnej, dążenia do najwyższych kwalifikacji zawodowych.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to torowanie szerokiej drogi zdobyczom nowoczesnej nauki i techniki w rolnictwie polskim — to krzewienie zespołowego gospodarowania — to opanowywanie nowych postępowych umiejętności rolniczych, umiejętności obsługi i używania maszyn, umiejętności nowoczesnej uprawy ziemi i hodowli zwierząt gospodarskich.

Niech waszą ambicją — młodzi przyjaciele — stanie się dokonanie przełomu w przestarzałych metodach produkcji, w stosunkach społecznych na wsi polskiej.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to powszechne uczestnictwo całej młodzieży, od najmłodszego pokolenia harcerzy poczynając w pracach społeczno - użytecznych, w czynach społecznych, w działalności i życiu organizacji społecznych.

Praca dla pokoju i socjalizmu — to kształtowanie świadomości całej młodzieży w duchu socjalistycznych ideałów, w duchu łączenia osobistych celów, pragnień i poglądów z dążeniami społeczeństwa i z dążeniami jego przodującej siły klasy robotniczej — to kształtowanie wysokiego poziomu dyscypliny społecznej i umiejętności myślenia kategoriami państwa i narodu.

Walka młodzieży o pokój i socjalizm — to umacnianie jedności obozu socjalistycznego, solidarności międzynarodowej, przyjaźni i jedności z młodzieżą bratnich krajów socjalistycznych, z młodzieżą narodów walczących o wyzwolenie, z postępową młodzieżą i klasą robotniczą wszystkich krajów. Prawdziwy patriotyzm nie da się bowiem oddzielić od internacjonalizmu, a interesy naszego kraju i jego przyszłość od interesów całego socjalistycznego świata. Jego czołową siłą jest Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwsze w historii ludzkości państwo socjalistyczne, którego narody krocząc już zwycięsko po drodze budownictwa komunizmu i które to państwo stanowi główną oporę światowych sił pokoju.

MŁODZI PRZYJACIELE!

Wasza młodość upływa w czasach i warunkach znacznie pomyślniejszych niż naszego pokolenia, które rozpoczynało swoje świadome życie i pracę w okresie kapitalizmu, które przeszło przez okropności wojny i okupacji, trudy i wyrzeczenia — pierwszych powojennych lat odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej.

My, w czasach naszej młodości mieliśmy przeciwko sobie wszystkie plagi kapitalistycznego systemu, pomnożone przez zacofanie kraju i nieudolność polskich rządów burżuazyjnych: zamknięte bramy do nauki i do pracy, przekleństwo bezrobocia, beznadziejną perspektywę wojny i utraty niepodległości ojczyzny.

Polska Ludowa nie zna głodu chleba, głodu pracy, głodu ziemi. Nikt z mieszkańców naszego kraju nie jest dziś człowiekiem zbędnym. Polsce robotniczo - chłopskiej trzeba coraz więcej sił, sił ludzkich, sił materialnych i duchowych, coraz więcej nowoczesnych zakładów przemysłowych, więcej maszyn i surowców, coraz więcej zboża i mięsa, coraz więcej szkół, coraz więcej domów mieszkalnych, coraz więcej ludzi pracowitych, wykwalifikowanych, zdyscyplinowanych, świadomych swych patriotycznych obowiązków.

UCZESTNICY ZLOTU GRUNWALDZKIEGO!

Wypełnicie dobrze zadania, do których powołane jest wasze pokolenie, jeśli wokół socjalistycznych ideałów, w imię pracy dla przyszłości własnej i narodu, zespolicie całą młodzież polską. Atmosfera jedności młodego pokolenia, jedności działań czy i członków organizacji młodzieżowych która krzepia i nabierała konkretnej treści tutaj w życiu obozów zlotowych — stanowi główne i najcenniejsze osiągnięcia Zlotu Grunwaldzkiego.

Za chwilę w imieniu całej młodzieży polskiej złożycie ślubowanie jedności, wierności i oddania dla Polski, dla socjalizmu, dla pokoju. Niech myśli i idee zawarte w słowach tego ślubowania przewodzą całej młodzieży polskiej w pracy, w nauce, w życiu codziennym, w wykuwaniu własnej przyszłości i pomyślnego jutra naszej ojczyzny.

NIECH ŻYJE I UMACNIA SIĘ JEDNOŚĆ MŁODEGO SOCJALISTYCZNEGO POKOLENIA NARODU POLSKIEGO!

NIECH ŻYJE POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA!

NIECH ŻYJE POKÓJ I SOCJALIZM!

Przemówienie Aleksandra Zawadzkiego

wygłoszone na uroczystościach grunwaldzkich

DRODZY OBYWATELE I TOWARZYSZE.
SZANOWNI GOŚCIE.
KOCHANA MŁODZIEŻY.

W imieniu Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu najserdeczniej witam i pozdrawiam was, przybyłych tak licznie, by wziąć udział w naszej ogólnonarodowej manifestacji odsłonięcia Pomnika Bitwy Grunwaldzkiej.

Witam serdecznie delegację Związku Radzieckiego i Republiki Czechosłowackiej — bratnich krajów socjalistycznych, których narody przed 550 laty swą siłą zbrojną skutecznie wsparły oręż polski pod Grunwaldem i z którymi dziś łączy nas wspólnota wielkich ogólnoludzkich celów walki o pokój, postęp i socjalizm.

Witam przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Gorąco witam was, rodacy z zagranicy i życzę wam przyjemnego i najpożyteczniejszego pobytu w kraju ojczystym.

Witam oddziały i przedstawicieli naszego ludowego Wojska Polskiego oraz zgromadzone tu tysięczne rzesze członków Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Harcerstwa Polskiego i Zrzeszenia Studentów Polskich — uczestników Zlotu Grunwaldzkiego.

550 lat temu na polach grunwaldzkich rozegrał się akt dziejowy, stanowiący na kilka wieków punkt zwrotny w życiu narodu polskiego i posiadający szczególne znaczenie dla sąsiadujących z nim ludów. Walka na śmierć i życie jaka się tu rozegrała, toczyła się o obronę samych podstaw naszego narodowego bytu, o polityczne, gospodarcze i etniczne oblicze całej południowej części ziem Basenu Bałtyckiego, o rozstrzygnięcie losów Europy środkowej i wschodniej.

Z jednej strony występował Zakon Krzyżacki — organizator najbardziej brutalnych metodami państwa niemieckiego na zagrabionych podstępnie ziemiach polskich, pruskich i litewskich. Działając pod protekcją papiestwa miał on czynne poparcie tych wszystkich sił, które pod obłudnym hasłem szerzenia wiary katolickiej krwią i żelazem narzucić chciały ludom Europy wschodniej jarzmo swego kolonialnego władania.

Z drugiej strony występowała koalicja zagrożonych przez krzyżaczto ludów.

Dalekowzroczna myśl polityczna kierowniczych czynników polskich, litewskich i ruskich potrafiła przełamać istniejące między nimi rozbieżności, zjednoczyć się we wspólnym wysiłku, i tu, na polach grunwaldzkich pod wodzą Jagiełły, zadać decydujący cios ekspansji niemieckich feudałów, zdruzgotać militarną siłę ich forpoczty — Zakonu Krzyżackiego.

I choć krzyżactwo nie zostało wówczas dobite, choć utrzymało się ich państwo, z którego później wyległo się agresywne zaborcze państwo pruskie, nie wróciło już ono do swojej dawnej potęgi. Na kilka wieków odsunięta została groźba zbrojnej napaści niemieckiej na Polskę.

Dlatego też pamięć o Grunwaldzie przechodziła z pokolenia w pokolenie zarówno jako owiane dumą narodową wspomnienie triumfu orężnego, jak również jako hołd mądrości politycznej i męstwu wielkich przodków, jako pamięć o zwycięstwie prawdy i sprawiedliwości nad zakonnym fałszem kryjącym żądzę podbojów i ucisku.

Tradycja Grunwaldu inspirowała twórczość wielkich naszych poetów i pisarzy, malarzy i rzeźbiarzy. Była ona źródłem otuchy i nadziei w okresie zaborów, wzmagała opór narodu, jego walkę o wolność, o ziemię i język, które usiłowano mu wydrzeć, jego wiarę w zwycięstwo i powrót ziem północnych i zachodnich do zjednoczonej polskiej Macierzy.

Wzniesiony przed 50 laty w Krakowie Pomnik Grunwaldzki był symbolem nadziei na przyszłe odrodzenie ojczyzny. Manifestacja z okazji jego odsłonięcia zgromadziła Polaków ze wszystkich trzech zaborów i liczne rzesze wychodźstwa polskiego.

Działo się to w czasie, kiedy przed narodem polskim istniała tylko nadzieja wyzwolenia. Jednak nie było już ono wówczas odległe. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa przyniosła i Polsce wyzwolenie narodowe. Atoli, z powodu zgubnej egoistycznej polityki rządów burżuazyjno-obszarniczych, odzyskana niepodległość nie trwała długo. We wrześniu 1939 r. pojawiły się nad Polską na skrzydłach samolotów armii hitlerowskiej te same czarne krzyże, które na swych białych płaszczach nosili krzyżacy rycerze. I trzeba było nowego Grunwaldu, jaki sprawiła ludobójczemu militaryzmowi hitlerowskiemu zwycięska armia ZSRR i sprzymierzone z nią siły, w tym odrodzone ludowe Wojsko Polskie, by Polska znów mogła powstać do niepodległego bytu, by odzyskała swe historyczne granice, a wiekami germanizowane ziemie polskie wróciły do swej ojczyzny.

W walce o narodowe i społeczne wyzwolenie do tradycji Grunwaldu nawiązały te patriotyczne siły, które pod ideowym przewodnictwem Polskiej Partii Robotniczej wybrały jedynie słuszną drogę do niepodległości oraz do ukształtowania państwa polskiego na nowych społeczno-politycznych podstawach, w sprawiedliwych granicach po Odrę i Nysę Łużycką.

Stworzyliśmy pierwsze w tysiącletniej historii narodu polskiego, państwo służące masom pracującym w budownictwie sprawiedliwego ustroju społecznego — socjalizmu. Na gruzach hitleryzmu w części Niemiec wyzwolonych przez Armię Radziecką, masy pracujące pod kierownictwem Socjalistycznej Partii Jedności, wraz ze zrzuceniem jarzma panowania kapitalizmu i junkierstwa, wyciągnęły pełne wnioski z całej historii Niemiec. Dzięki temu naród nasz ma po raz pierwszy u swych zachodnich granic — w Niemieckiej Republice Demokratycznej — sojusznika i przyjaciela, z którym łączy nas bratnia i wspólna walka o pokój w Europie i świecie.

Natomiast w Niemieckiej Republice Federalnej kanclerz Konrad Adenauer przywdział uroczyście płaszcz koronowego członka Zakonu Krzyżackiego, by podkreślić, że w rządzonym przez niego państwie pielęgnuje się tradycje i kontynuuje politykę najbardziej agresywnego niemieckiego militaryzmu — krzyżactwa i hitleryzmu.

Istnieją więc aktualnie ważkie przyczyny dlaczego niepodległa Polska, ukształtowana w sprawiedliwych granicach, otoczona przez wiernych sojuszników - przyjaciół, w pierwszym roku obchodów Tysiąclecia, wraca pamięcią do grunwaldzkiego zwycięstwa. Obchodzimy jednak tę rocznicę nie w duchu nienawiści dla niemieckiego narodu, nie dla narodowej chełpliwości. Czcimy pamięć zwycięzców spod Grunwaldu, aby dać wyraz ukochania dla naszej miłującej pokój ojczyzny ludowej, naszej gotowości oddania wszystkich sił, aby rosła jej siła i zamożność, jej znaczenie i powaga w świecie, aby kwitła jej socjalistyczna gospodarka i kultura.

W trosce o przyszłość naszego narodu i państwa musimy pilnie obserwować co się dzieje po drugiej strony Łaby. Wyciągając z tych obserwacji należyte wnioski, będziemy coraz mocniej zjednoczeni w Świętym Froncie Jedności Narodu — wzmacniać nasze siły gospodarcze i obronne, naszą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową i wszystkimi krajami obozu socjalistycznego, naszą przyjaźń i współdziałanie z Niemiecką Republiką Demokratyczną i z tymi wszystkimi siłami narodu niemieckiego, które wyrzekły się złego dziedzictwa przeszłości i pragną pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami.

Jedność, siłę i czujność oraz pokojową internacjonalistyczną postawę narodu polskiego symbolizuje pomnik, wzniesiony na polach Grunwaldu.

Niech będzie ten pomnik przestrogą dla agresora, który ważyłby się sięgnąć po wolność tej ziemi, zagrozić niepodległości Polski oraz jej przyjaciołom i sojusznikom.

Powierzając ludności województwa olsztyńskiego opiekę w imieniu narodu polskiego nad tym pomnikiem-świątynią, żegnam się pięknym hasłem: wielkie tradycje z tym pomnikiem związane, i z uczuciem dumy łączymy nieustanny wysiłek twórczy, by w pracy dla rozkwitu ojczyzny szła w czołowych szeregach ziem polskich.

Wczoraj cała Polska

obchodziła 550 rocznicę zwycięstwa nad Krzyżakami

(Dokończenie ze str. 1)

O godz. 11 przybywają na pola Grunwaldu członkowie kierownictwa partii, stronnictw politycznych i najwyższych władz państwowych: Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, St. Jędrychowski, Z. Kliszko, I. Loga-Sowiński, E. Ochab, A. Rapacki, M. Spychalski, A. Zawadzki, Cz. Wycech, St. Kultczyński, W. Jarosiński, Z. Nowak i J. Tokarski.

Na uroczystość przybyła delegacja Rady Najwyższej ZSRR z zastępcą przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Organowem na czele i delegacja rządowa Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej z min. finansów rządu Czechosłowacji Juliusem Diurisem. Obecni są bawiący na urlopie w Polsce: przewodniczący Zgromadzenia Bułgarskiej Republiki Ludowej F. Kozowski oraz min. sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej L. Salajan.

Obecni są szefowie i attaches wojskowi przedstawicielstw dyplomatycznych państw socjal.

Na uroczystości grunwaldzkie przybyła grupa Polonii z siedemnastu krajów świata.

Przybyłych członków kierownictwa partii i rządu u podnóży schodów witających poprzedzałe pole grunwaldzkie aż na szczyt Wzgórza Zwycięstwa wśród gorących owacji zgromadzonych tłumów witają gospodarze Ziemi Warmińsko-Mazurskiej — pierwszy sekretarz KW PZPR w Olsztynie St. Tomaszewski i przew. Prez. WRN prof. M. Gotowiec.

Orkiestra gra hymn narodowy. Dowódca reprezentacyjnego oddziału WP gen. bryg. Jankowski, komendant Zlotu Grunwaldzkiego Młodzieży Polskiej gen. bryg. Bednarz i przewodniczący WK FJN w Olsztynie Sadowski składają kierownictwu meldunki o gotowości do rozpoczęcia uroczystości grunwaldzkich oraz o realizacji przez ludność Warmii i Mazur czynów społecznych, podjętych z okazji 550 rocznicy grunwaldzkiego zwycięstwa.

Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki i Józef Cyrankiewicz przechodzą przed frontem kompanii reprezentacyjnej WP i przed frontem kolumn młodzieży. Orkiestra gra marsza generalskiego.

Ponownie zrywa się owacja gdy członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych wstępują na trybunę honorową. Uroczystość otwiera przemówienie przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu A. Zawadzkiego. Następnie A. Zawadzki przy dźwiękach fanfar, grających sygnał Wojska Polskiego dokonuje odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego. Opada opasująca pomnik biało-czerwona szarfa. Pomnik to wysoka bryła granitu, na której wyciosano rycerskie oblicza. Twarze kamiennych rycerzy zwrócone są na zachód. Po jednej stronie widnieją wielkie litery 15.VII. 1410 a pod spodem 15.VII. 1960. Po stronie przeciwnej wykuty w granicie Krzyż Grunwaldu.

Z kolei przemawiają przewodniczący delegacji zagranicznych: zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Organow i minister finansów Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Julius Diuris. Wystąpienia przedstawicieli bratnich narodów zgromadzone tłumy przyjmują długotrwałymi oklaskami. Wzniosłą owacja na cześć zwartości krajów socjalizmu, na cześć jedności wszystkich postępowych sił świata miłujących pokój.

Na mównicę wstępuje Władysław Gomułka; jego przemówienie zebrani przyjmują bardzo gorąco — długo niemilknącymi oklaski.

Następuje uroczysty moment. Zebrana na Wzgórzu Zwycięstwa 30-tysięczna rzesza młodzieży — uczestnicząca w Zlocie Grunwaldzkim składa ślubowanie. Powtarzając słowa tekstu odczytywanego przez pierwszego sekretarza KC ZMS Mariana Renkiego. Po ślubowaniu kilkuset osobowy chór intonuje, a tysięczna rzesza młodzieży podchwytuje pieśń „Ukochany kraj".

Rozlega się potężny huk salutu honorowego oddanego z 24 dział. Orkiestra gra Międzynarodówkę.

Kończy się część oficjalna uroczystości. Członkowie kierownictwa partii i rządu opuszczają na chwilę przed paradą lotniczą trybunę honorową, by powrócić na nią, gdy rozpoczną się pokazy.

Uroczystości grunwaldzkie zamyka wielka parada lotnictwa wojskowego.

Wzdłuż schodów wiodących od szczytu Wzgórza Zwycięstwa do drogi — tysięczne tłumy. Raz jeszcze wznosi się owacja na cześć partii, na cześć Polski Ludowej.

W. Gomułka, A. Zawadzki i M. Spychalski wsiadają do odkrytego samochodu. Za kierownicą zasiada premier J. Cyrankiewicz. Samochód powoli rusza. Odjeżdżających żegnają długotrwałe wiwaty. Na wozy

Memorandum

rządu radzieckiego do rządu USA

MOSKWA PAP. Rząd radziecki zgłosił wobec rządu USA protest w związku z prowokacyjnymi lotami amerykańskich samolotów nad statkami radzieckimi.

Memorandum, które minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko wręczył 13 lipca charge d'affaires USA w ZSRR E. Freersowi podkreśla, że „jeżeli wspomniane niedopuszczalne poczynania lotnictwa amerykańskiego będą kontynuowane, to rząd radziecki zmuszony będzie podjąć inne niezbędne kroki dla zapewnienia bezpieczeństwa żeglugi statków radzieckich na otwartym morzu".

Memorandum przytacza konkretne fakty lotu nad statkami radzieckimi samolotów amerykańskich w maju i czerwcu 1960 roku i wskazuje, że w ciągu 5 miesięcy br. dokonano ponad 250 takich lotów.

Rząd radziecki ostrzega, że poczynania lotnictwa wojskowego USA stwarzają niebezpieczną sytuację na wodach międzynarodowych, która może pociągnąć za sobą poważne komplikacje. Lotów takich rząd radziecki nie może ocenić inaczej niż jako umyślne poczynania prowokacyjne, zmierzające do podważenia normalnych stosunków między państwami.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR złożono ambasadorom W. Brytanii, Kanady, Francji, Norwegii i charge d'affaires Danii w ZSRR ustne oświadczenia w związku z lotami ich samolotów wojskowych nad statkami radzieckimi na otwartym morzu i przekazano kopię memorandum rządu ZSRR do

ŚLUBOWANIE MŁODZIEŻY

złożone 17 lipca 1960 r. na polach Grunwaldu

(Dokończenie ze str. 1)

ŚLUBUJEMY CI POLSKO

zespalać wszystkie siły naszego pokolenia do walki z wstecznictwem, ciemnotą i zacofaniem, do walki z niesprawiedliwością, sobkostwem i prywatą.

ŚLUBUJEMY CI POLSKO

zespalać wszystkie siły naszego pokolenia,
w czujności wobec wrogów pokoju i wolności narodów,
w braterstwie i jedności z krajami socjalizmu,
w solidarności z ludźmi pracy całego świata.

Naszą młodość, nasz zapał i wiedzę najlepsze nasze uczucia ze sprawą socjalizmu na zawsze związane
Tobie — Ludowa Rzeczypospolita
w służbę oddajemy.

Mistrz polski

Oto JÓZEFOWICZ — najlepszy kolarz torowy w naszym okręgu, wielokrotny mistrz i rekordzista Polski w wyścigu na dyst. 4 km. Na tym jednym zawodniku nie kończy się jednak siła naszego kolarstwa torowego. Drugi zawodnik Broni — Borucz został wicemistrzem Polski na 4 km, a zespół Broni uzyskał najlepszy w tym sezonie czas na tym samym dystansie.

Jeśli przypomnimy jeszcze dobrą postawę juniorów na czele z Chołujem w ogólnopolskim Turnieju Miast, to trzeba przyznać, że nasi kolarze torowi zasługują na wielkie uznanie. Oby tak dalej...

Fot. Zuchowski

Zginęło... 20 milionów zł

O kieleckich inwestycjach sportowych

uwag kilka

TEROCZNY sezon jest dość łaskawy dla sportu w Kielcach. Do drugiej ligi awansowali już koszykarze Tęczy i pięściarze Błękitnych, o awans taki ubiegać się będzie drugi zespół Błękitnych — piłkarze, ich koledzy z Iskry walczą o awans do III ligi. Kibice cieszą się, a działacze... martwią. No tak bo sukces sukcesem, ale gdzie np. rozgrywać mecze bokserskie, lub też gdzie zmieścić trzy czołowe zespoły piłkarskie... Brak jest w Kielcach dostatecznej ilości obiektów sportowych.

Ta właśnie sprawa była tematem obrad zorganizowanej niedawno konferencji WKKFiT, MKKF oraz Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego i Miejskiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego.

Jeszcze raz stwierdzono, że ilość i stan obiektów sportowych w Kielcach jest co najmniej niedostateczny. Powstało błędne koło: **mała ilość obiektów nie zezwala na ich zamykanie dla remontu a równocześnie sprawia, że są one bardzo przeciążone co przyspiesza ich zużycie i niszczenie.** Najlepszym przykładem jest stadion SHL, gdzie boisko piłkarskie jest już tak zniszczone, że właściwie nie nadaje się do gry, ale nie można go oddać do remontu, bo wtedy na stadionie Błękitnych będą musiały być rozgrywane wszystkie spotkania, co niemal na pewno spowoduje takie zniszczenia, że znów obiekt Błękitnych będzie wymagał remontu nim jeszcze zakończony zostanie remont stadionu SHL. I co robić?...

Trzeba powiedzieć, że taki stan rzeczy wynikł przede wszystkim z trudności na jakie napotykają kluby sportowe czyniąc starania o lokalizację nowych obiektów. Tylko z tego powodu nie mamy już dziś w Kielcach trzeciego stadionu, który zamierzała budować Tęcza. Brak lokalizacji uniemożliwia wykorzystanie przyznawanym nam funduszów. **W ostatnich latach Kielce straciły w ten sposób ni mniej ni więcej tylko... 20 milionów zł!**

BASEN I HALA

Aktualne dla Kielc są dwie poważne inwestycje: **kryta pływalnia**, która znajduje się już w trakcie budowy oraz **hala sportowo - widowiskowa**, której budowa ma być rozpoczęta jeszcze w tym roku. Dokończenie budowy pływalni znacznie się opóźnia, gdyż mimo przedstawienia do realizacji aż czterech projektów instalacji wodno - kanalizacyjnej, żaden z nich nie został poważnie potraktowany przez wykonawców, choć odpowiadają one wymaganiom. Wydaje się, że kieleckie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji winno zmienić swój stosunek do ważnej przecież dla miasta budowy.

Oczywiście hala i pływalnia nie zastąpią jeszcze stadionów. Potrzeba w takich miastach jak Kielce kilku stadionów dzielnicowych, obiektów mniejszych, na których mogłyby pracować poszczególne kluby. W perspektywicznym planie rozwoju miasta zarezerwowano tereny pod budowę takich właśnie obiektów.

STADIONY DZIELNICOWE

W tej chwili jest siedem miejsc na budowę stadionów dzielnicowych: **1. ul. Wapiennikowa na Wietrzni, 2. ul. Domaszowska, 3. obok Zalewu, 4. w narożniku ulic Podklasztornej i Pickoszowskiej, 5. tereny „dołów Siekluckiego", 6. w obrębie toru konnego na Stadionie, 7. w Niewachlowie.** Jeden z tych terenów przeznaczony jest w perspektywie do budowy stadionu centralnego, który ma powstać w Kielcach za 10 — 15 lat. Najkorzystniejsze dla tej budowy są miejsca obok Zalewu i na „dołach Siekluckiego". Decyzja w tej sprawie podjęta zostanie we właściwym czasie. Pozostałe tereny czekać będą na chętnych do wykorzystania. A chętnych nie brakuje. Własne obiekty planują: Tęcza, SHL, Iskra, Lechia, Budowlani i Międzyszkolny Klub Sportowy. Oczywiście jest to jeszcze melodia przyszłości, ale chyba nie tak znów odległej.

Powstał również projekt aby wszystkie kluby, które mają lub będą miały fundusze na budowę własnych obiektów, zechciały dać pieniądze do wspólnego garnuszka tj. na budowę stadionu centralnego, którą można by w ten sposób przyspieszyć. Zainteresowane kluby sprzeciwiły się takiemu projektowi. **Sport nasz na pewno będzie miał większy pożytek z kilku mniejszych obiektów niż z jednego giganta.**

MARNOTRAWSTWO

Dużo mówiono na wspomnianej konferencji o planach na przyszłość, znacznie mniej o aktualnej rzeczywistości, która szczególnie w dziedzinie wykonawstwa obiektów jest mierna bardzo niepokojąca. Człowiek, który choć tylko pobieżnie orientuje się w wymaganiach jakim winny odpowiadać obiekty sportowe nowo budowane lub przebudowywane, po obejrzeniu urządzeń jakie wybudowane zostały na stadionie Błękitnych będzie co najmniej zdziwiony, o ile nie oburzony. Wiadomo, że budowa urządzeń sportowych kosztuje dużo, bardzo dużo. Ale za taką cenę może na chyba wymagać. **A tymczasem na stadionie Błękitnych wybudowano, cztery boiska do gier, z których żadne nie nadaje się do użytku, na jednym z nich wmontowano kosze, które jeszcze przed rozpoczęciem ich eksploatacji można już teraz przeznaczyć na... złom.** Nie mówiąc już o tym, że znacznie łatwiej a bardziej dla sportu korzystnie było zrobić jedno duże boisko do gier niż cztery małe. Ktoś chciał jednak cztery i dlatego dziś nie ma możliwości rozgrywania spotkań piłki ręcznej. **Postawiono rusztowanie na zegar, zamontowano jego tarczę i... stoi to wszystko jako żywy dowód naszej troski o obiekty sportowe i... pieniądze społeczne.** Wybudowano obiekty lekkoatletyczne, a brak do nich jakichkolwiek urządzeń. Podobno remont i przebudowa obiektów na stadionie Błękitnych nie zostały jeszcze ukończone. Jeśli tak, to dlaczego nic (poza trybuną) tam się nie robi, dlaczego obiekty te zostały oddane do eksploatacji? **Na jakiej podstawie wypożycza się obiekty lekkoatletyczne po normalnych (?) stawkach — 300 zł za dwie godziny plus 150 złotych za... wymalowanie linii na bieżni, kiedy resztę** (sprzęt, urządzenia, przygotowanie i konserwację bieżni i skoczni) **musi dawać płacący słone pieniądze dwugodzinny dzierżawca obiektu? Na parodię zakrawa fakt, że bieżnia nie jest w ogóle konserwowana, bo jej wykonawca przy okazji przywłaszczył sobie jedyny w Kielcach, zresztą zbyt mały, walec.** To są fakty, które tylko w Kielcach mogą się zdarzyć. Kluby godzą się z takim stanem rzeczy, bo cóż mają robić, kiedy nie ma własnego obiektu, a trzeba organizować imprezy. Ale zawsze przy takiej okazji ludzie złorzeczą. I to jak... Byłoby dobrze, gdyby ludzie odpowiedzialni za aktualny stan stadionu Błękitnych, a szczególnie wykonawcy robót, zechcieli kiedyś posłuchać tych złorzeczeń...

Plany na przyszłość to piękna rzecz. Ale nie ma chyba sensu zapominać o teraźniejszości, tym bardziej, że wyraża się ona dużymi sumami społecznych pieniędzy. Często marnowanymi...

R. WĄSIK
M. B. CZARNY

Fragment stadionu Błękitnych.

Coraz lepiej spisują się młodzi tenisiści radomscy. Ich postawa na rozegranym ostatnio ogólnopolskim turnieju młodzieżowym w Radomiu przeszła nawet oczekiwania optymistów. Można mieć już pewność, że dobre tradycje radomskiego tenisa będą podtrzymane, a tacy zawodnicy jak: Słomski, Filipek, Naumowicz, Jamroz czy Szmidtówna będą już chyba wkrótce mieć godnych następców.

Na zdjęciu u góry: młoda para Broni — Danusia Makulska i Andrzej Gapczyński (z prawej), przyjmują gratulacje od swych rywali z Warszawianki — Hani Kucharskiej i Marka Tomczyńskiego, których pokonali w finale. Obok zaś piękny mecz Andrzeja Gapczyńskiego.

Fot. Zuchowski.

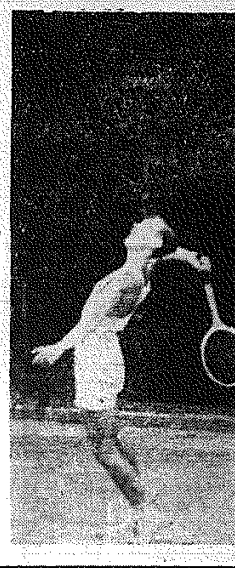

Dziś przedostatni kupon

Konkurs: KTO WYGRA?

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczamy dziś przedostatni kupon naszego konkursu kolarskiego „KTO WYGRA?" Zadanie jest bardzo proste. Trzeba odpowiedzieć na pięć pytań zawartych w kuponie, a dotyczących rozpoczynającego się za kilka dni IV Wyścigu Skopenki, potem kupon ów (lub dowolną ich ilość) przesłać w terminie do dnia 20 bm. (decyduje data stempla pocztowego) na adres: „Słowo Ludu", Dział Sportowy, Kielce, ul. Żeromskiego 5 z dopiskiem na kopercie: Konkurs KTO WYGRA? Na zwycięzców konkursu czekają cenne nagrody:

- **ROWER**
- **RADIOODBIORNIK**
- **ELEKTRYCZNY APARAT DO GOLENIA**

oraz nagrody pocieszenia w postaci książek.

Dla ułatwienia typowania przypominamy naszych faworytów:

Konkurencja indywidualna: Fornalczyk, Paradowski, Buyno, Kosela, Zapała, Ścibiorek, Pruski, Pokorny.

Konkurencja zespołowa: Reprezentacja federacji Start, reprezentacja LZS Warszawa, Białystok, Katowice, Szczecin, reprezentacja federacji Sparta, reprezentacja stowarzyszenia Kolchoźnik (Ukraina) i reprezentacja OZKol. Kielce.

KUPON
konkursu Komitetu Org. Wyścigu Skopenki i Redakcji „Słowa Ludu"
KTO WYGRA?

Pytanie 1: Kto wygra wyścig w klasyfikacji indywidualnej? (można podać tylko jedno nazwisko): . . . . . .

Pytanie 2: Która drużyna wygra wyścig? (można wymienić tylko jeden zespół): . . . . . .

Pytanie 3: Które miejsce zajmie ekipa Ukrainy: . . . . .

Pytanie 4: Które miejsce zajmie najlepszy kolarz Kieleczczyzny? . . . . . .

Pytanie 5: Które miejsce zajmie reprezentacja OZKol Kielce? . . . . . .

Imię i nazwisko . . . . . .

Dokładny adres . . . . . .

. . . . . .

„SREBRNY KASK CHĘCIN"

atrakcyjna impreza kolarska

Ożywiony ruch w naszym sporcie kolarskim trwa nadal. Już w piątek wystartują kolarze do IV Wyścigu Skopenki. Potem będzie tydzień przerwy i w dniu 7 sierpnia znów nie zwykle atrakcyjny, ogólnopolski wyścig pod nazwą „Srebrny Kask Chęcin".

Wyścig ten jest ostatnią ELIMINACJĄ PRZED MISTRZOSTWAMI ŚWIATA. W związku z tym na starcie staną wszyscy kolarze należący do krajowej czołówki. Kolarze walczyć będą o trzy trofea: w klasyfikacji indywidualnej o „SREBRNY KASK CHĘCIN", w klasyfikacji federacji o PUCHAR „SŁOWA LUDU" oraz w klasyfikacji klubowej o PUCHAR RADY WOJEWÓDZKIEJ LZS. Rozegrany on zostanie na 1 kilometrowym okrążeniu wokół Chęcin. Trasa ma wszelkie cechy terenu górskiego. Kolarze przejadą łącznie 12 okrążeń czyli 120 km.

Nie ulega wątpliwości, że wyścig kolarski, w którym wzdowie mają możność 12 razy (raz na każdym okrążeniu) z dzieć walczących kolarzy jest imprezą bezkonkurencyjną w stosunku do wyścigów etapowych gdzie właściwie nie widzi się walki na trasie.

Organizatorzy otrzymali już pierwsze zgłoszenia. Warszawianka zgłosiła 5 zawodników z PARADOWSKIM Świątkiem i Tarnachowiczem na czele, Piast Chęciny — 3 z ZAPAŁĄ, SHL — 3 z KOSELĄ, Polonia Warszawa — 3 oraz Iskra Kielce — 1 (Siwek).

W skrócie

Tabele najlepszych lekkoatletów w okręgu zapełniają się już coraz bardziej wartościowymi osiągnięciami. Do dnia dzisiejszego lekkoatletki poprawiły już rekordowe w naszej historii przeciętne 10 najlepszych wyników w 3 konkurencjach biegowych: 200 m, 80 m pł, i 4x100 m. Mężczyźni mają na koncie lepsze rezultaty. Pobili oni rekordowe przeciętne w 9 konkurencjach: 200, 800, 5000, 200 pł i 4x100 m, oraz we wszystkich czterech skokach. Skoczkowie zasługują na szczególne uznanie. Wystarczy powiedzieć, że tegoroczne przeciętne czołowej dziesiątki wynoszą już: w skoku w dal — 6.53, wzwyż — 172.5, w trójskoku — 13.14 oraz w skoku o tyczce 3.37. Podkreślamy — to są przeciętne 10 najlepszych...

Z WOJEWÓDZKIEGO ZLOTU TKKF W KIELCACH

W Kielcach odbył się wojewódzki zlot ognisk TKK-F z całej Kieleczczyzny. Mimo iż nie dopisała pogoda, przeprowadzono wszystkie zaplanowane imprezy, w których wzięło udział około 400 osób przybyłych na zlot. Przebieg imprez zlotowych wykazał, że praca w ogniskach rozwija się coraz lepiej, i że wzrasta popularność towarzystwa w społeczeństwie.

Oto wyniki imprez zlotowych: W piłce nożnej pierwsze miejsce zajął zespół *Skarżyska*, w siatkówce męskiej *Sandomierz*, w zgadywance terenowej — *Kielce II*.

Wyścig pływacki kobiet na 25 m wygrała *Płotniak* z Pionek, a na 50 m mężczyzn *Jończyk* z Kielc.

Konkurencje lekkoatletyczne przyniosły następujące rozstrzygnięcia:

Kobiety

400 m — 1. *Kołodziejczyk* Końskie,
w dal — 1. *Kołodziejczyk* Końskie,
kula — 1. *Wójcik* Staszów.

Mężczyźni

1000 m — 1. *Wąsala* Staszów,
kula — 1. *Kisio* Pionki,
w dal — 1. Krupa Skarżysko,

W punktacji ogólnej pierwsze miejsce Ognisko *Ostrowiec* przed *Staszowem* i *Końskimi*.

Lekkoatletyka

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI W OLSZTYNIE

WARSZAWA. PZLA postanowił, że XXXVI Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski, które miały się odbyć w dniach 5—7 sierpnia w Szczecinie, zostaną rozegrane w tym samym terminie w Olsztynie.

Decyzja ta została podjęta na skutek opóźnienia robót przy układaniu bieżni i skoczni na szczecińskim stadionie. Zachodziła obawa, że urządzenia stadionu nie zostaną należycie przygotowane do tak poważnych zawodów. Mistrzostwa Polski dla wielu zawodników będą bowiem ostatnią eliminacją przedolimpijską.

Odpowiedzi Redakcji

E. BORYKA, SĘDZISZÓW: Jak informowaliśmy się w OZPN, KS Piaskowianka był zawieszony w prawach członka OZPN do dnia 1 maja br. za nieuregulowanie należności finansowych. Spotkania rozgrywane w okresie takiego zawieszenia są zgodnie z przepisami walkowerowane na niekorzyść zespołu zawieszonego.

Z. SAMANEK, RADOM, W Radomiu działają trzy sekcje lekkoatletyczne, które chętnie przyjmują młodych adeptów tego sportu. Są to sekcje przy Międzyszkolnym Klubie Sportowym „Orlęta", WKS Czarni i RKS. Można tam uprawiać lekką atletykę pod fachowym kierownictwem.

Uwaga PANIE!

Dla kielczanek mamy interesującą wiadomość. Jeśli któraś z mieszkanek naszego grodu ma trudności z utrzymaniem zgrabnej sylwetki lub pragnie ją odzyskać, ma ku temu możliwości zgłaszając się do ośrodka kulturystycznego TKKF. Korzystając z fachowych rad można tam uprawiać wiele atrakcyjnych ćwiczeń poświęconych jeszcze bardziej przecież atrakcyjnemu celowi.

Zgłaszać się można w sali WDK w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 17.

Wielkie problemy małego sportu

W Ćmielowie jest inicjatywa

ĆMIELOWSKI sport znany jest w naszym województwie tylko dzięki swym piłkarzom, którzy w ubiegłym roku grali w klasie A. Wprawdzie mieszkaniec Ćmielowa — Stasiek jest najlepszym skoczkiem w dal, nie tylko w Kieleczczyźnie, nie w całej dzielnicy południowej obejmującej jeszcze województwa rzeszowskie i krakowskie, ale mimo to uprawia się tam tylko wyczynowo piłkę nożną. Tak zresztą jest we wszystkich tego rodzaju osiedlach i miasteczkach. Tam właśnie piłka nożna jest wszechwładną królową sportów.

Wynika to oczywiście z zamiłowania młodzieży do tej dyscypliny sportu. Duże znaczenie ma jednak brak warunków do uprawiania innych dziedzin sportowych. Podobnie jest w Ćmielowie. Przyjechaliśmy tam ciekawi wrażenia i skuliśmy jakie przyniósł ubiegłoroczny spadek do klasy B. Dobre wyniki w klasie niższej świadczyły, że drużyna ćmielowska nie załamała się przykrym przypadkiem. Istotnie tak jest, chociaż w tym sezonie drużynie z miasteczka porcelany nie udał się powrót do klasy A. Zabrakło tylko jednego punktu... Nikt jednak nie robi z tego powodu tragedii. Postaramy się w nadchodzących rozgrywkach — mówią działacze i zawodnicy.

W rozmowie z działaczami ćmielowskiego Świtu uderza fakt, że choć mają oni w klubie właściwie tylko piłkarzy, to jednak zainteresowania władz klubowych nie ograniczają się wcale do zespołu ludzi kopiących piłkę.

Prezes klubu *Adamski* z dużym zapałem mówi o planach:

— Mamy u nas piękne tereny. Stadion położony jest w lesie i bliskość wody stwarzają w połączeniu z pięknem okolicy dobre możliwości organizowania na naszym terenie obozów szkoleniowo - wypoczynkowych. Gościliśmy już nawet swego czasu kadrę okręgową piłkarzy - juniorów. W tej chwili jednak brak jest jeszcze pełnych możliwości do właściwego zorganizowania takich obozów. Myślimy też poważnie o budowie pawilonu sportowego z salą ćwiczeń i miejscami noclegowymi. W sezonie letnim nie mielibyśmy kłopotów z wykorzystaniem takiego obiektu. Turystów też nie brakuje. A i zimą także jest u nas co robić.

— Taki ośrodek postawiłby nasz sport na nogi — dodaje obecny przy rozmowie działacz klubowy — p. *Młodnicki*. Wtedy moglibyśmy utrzymywać nie tylko jedyną sekcję piłki nożnej.

— Zamierzamy przystąpić do realizacji projektu o którym mowa — ciągnie prezes Adamski — spodziewamy się, że wojewódzkie władze sportowe nie odmówią nam pomocy. Tym bardziej, że mamy duże możliwości w dziedzinie prac społecznych przy budowie takiego obiektu. Sami możemy przygotować teren pod budowę (który jest własnością klubu, możemy wybudować fundamenty... Nasz wkład w budowę pawilonu wyniósłby minimum 30 procent wszystkich jego kosztów. Przecież i zakład, który się nami opiekuje przyjdzie z wydatną pomocą...

Ciekawa jest inicjatywa ćmielowskich działaczy. Warto aby nasze władze sportowe bliżej się nią zainteresowały. Wydaje się, że zasługuje na poparcie.

Ów pawilon nie wyczerpu jednak aktualnych problemó klubu. Sen z powiek spędza st bieżni, która już kilkanaście l leży bez jakichkolwiek porawe i remontu. Właściwy jej st umożliwiłby ćmielowskiej mł uprawianie lekkiej atl tyki.

Do kompletu kłopotów dol czyć trzeba jeszcze sprawy fina sowe. Niestety kluby egzystują w małych miasteczkach są n nie zawsze narażone. Nie ma b wiem nowet mowy o tym, a z wpływów kasowych choć jakiejś znacznej części pokryw wydatki. Trzeba uciekać się pomocy federacji i opiekuńcze zakładu. I chociaż mecenat t szczególnie ze strony Fabry Porcelany, jest dla klubu bard korzystny, to jednak trudno j wiązać koniec z końcem.

A w Ćmielowie nie tylko dzą sobie z wiązaniem tych ko ców, lecz potrafią jeszcze z c tuzjazmem myśleć o przyszłoś

M. KALETA

Tygodniowy dodatek „SŁOWA LUDU"

SŁOWO sportowca

ROK IX. KIELCE, 18.VII.1960 R. Nr 28 (385)

...tadionach lekkoatletycznych

Nowa porcja doskonałych wyników

● Rekord świata Tamary Press ● Birkemeyer znów doskonała ● Co z Rudolph? ● Kanadyjska rewelacja ● Sidło — 80 m!

MOSKWA. W drugim dniu mistrzostw Związku Radzieckiego w lekkoatletyce, rozgrywanych w Moskwie, padł nowy rekord świata. Autorką jego jest Tamara PRESS, która w pchnięciu kulą uzyskała wspaniały rezultat 17.42. Wynik ten jest lepszy o 17 centymetrów od aktualnego rekordu należącego również do Press.

Siostra rekordzistki świata Irina Press zdobyła tytuł mistrzowski w biegu na 80 m ppl. Irina wygrała tę konkurencję, wyrównując rekord świata wynikiem 10,6 sek.

Zgodnie z przewidywaniami, tytuł mistrzowski w skoku w dal zdobył mistrz i rekordzista Europy — Ter - Owanesjan. Uzyskał on rezultat 7.81, wygrywając z Bondarenko 7.78 m i Czenem 7.58 m.

Świetne rezultaty osiągnięto w rzucie młotem. Zwyciężył Rudenkow 67.27 m, a drugie miejsce zajął Samocwietow 65.05.

Najszybszą biegaczką ZSRR okazała się Iikina, która zwyciężyła w biegu na 100 m z wynikiem 11.7 sek. przed Iriną Press 11.8 sek. i rekordzistką ZSRR Krepkiną 11.9 sek.

* * *

W skoku o tyczce 24-letni Janis KRASOWSKIS ustanowił nowy rekord Europy w skoku o tyczce — 4,65.

Jeszcze jeden tytuł mistrzyni ZSRR zdobyła Tamara Press, wygrywając rzut dyskiem — 55,57. W skoku wzwyż triumfowała Dolia — 173.

W rzucie oszczepem mężczyzn zanotowano kilka niespodzianek. Nieoczekiwanie zwyciężył Estończyk Mart PAAMA — 79,77 przed Cybulenko — 77,87.

Sensacyjnie rozpoczął się tak że 10-bój. Po pierwszym dniu prowadzi student z Tbilisi — Jurij Djaczkow — 4.163 pkt. Na drugim miejscu znajduje się eksrekordzista świata Kuźniecow — 4.158 pkt. 20-letni Jurij Djaczkow pochodzi ze sportowej rodziny. Jego matka — to rekordzistka świata w rzucie dyskiem — Dumbadze, a ojciec — znany trener Djaczkow.

* * *

BERLIN. Birkemeyer wyrównała rekord świata w biegu na 80 m ppl. uzyskując wynik 10,6 Dobre wyniki padły także w biegu na 100 m. Zwyciężyła Birkemeyer — 11,5 przed Stubnick i Hennig — po 11,8.

* * *

NOWY JORK. Podczas lekkoatletycznych eliminacji USA w konkurencji kobiet Rudolph przebiegła 100 m w 11,5 a 200 m w 23.9, White skoczyła w dal 6,21, a Brown miała w rzucie dyskiem 53.90.

* * *

HELSINKI. Nasz czołowy oszczepnik Janusz SIDŁO, który ostatnio doznał kilku przykrych porażek, osiągając słabe wyniki, sprawił miłą niespodziankę, która zapewne wywoła radość wśród licznych entuzjastów jego talentu. Po raz pierwszy w tym roku osiągnął wartościowy wynik — 80.00 m.

* * *

TORONTO. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Saskatoon sprinter kanadyjski Harry JEROME przebiegł 100 m w 10,0. Wynik ten jest równy rekordowi świata Niemca Harego. Prawdopodobnie jednak nie zostanie zatwierdzony, ponieważ uzyskany został podczas silnego wiatru.

Konkurs sportowy z cennymi nagrodami na str. 2 Weź udział!

Królak pierwszy w »Stali«

RADOM (inf. wł.). Wczoraj na trasie Radom — Kajetanów — Radom długości 130 km odbyły się kolarskie szosowe mistrzostwa Federacji Sportowej STAL. Zawodnicy III licencji jechali na dystansie 70 km.

Na pierwszym dystansie startowało 41 zawodników z całego kraju. Nasz okręg reprezentowało tylko trzech zawodników: Mela i Dutkiewicz z SHL oraz Siwek z Iskry. Zabrakło Koseli, który w tym czasie walczył w górskich mistrzostwach Polski w Wiśle.

Wyścig ten miał interesujący przebieg. Początkowo wszyscy zawodnicy jadą w dużej grupie, w której panuje względny spokój. Na 20 kilometrze od startu aktywnie jadący Mela organizuje ucieczkę. Wraz z nim zabierają się — Milkowski Olimpia Wrocław i Kusz Warta Poznań. Szybko zdobywają znaczną przewagę. Od peletonu odrywa się następna grupa. Jest to czwórka zawodników w składzie: Baranowski i Różycki z Sarmaty Warszawa, Piotka z Pafaro i Bugała z Pafawagu. Czwórka ta jedzie ze stratą około 300 m do czołowej trójki. Na podjeździe pod Pogorzałe obie grupy łączą się, ale odpada z czołówki Milkowski. Teraz wyścig prowadzi szóstka zawodników, w której bardzo aktywnie jedzie kielczanin Mela.

Z głównej grupy rusza pogoń. Królak wzmacnia tempo pociągając za sobą niemal wszystkich zawodników z peletonu. Pogoń jest skuteczna. Tuż za Ostojowem uciekinierzy są już dogonieni. Na półmetku znów jest duża grupa zawodników.

W drodze powrotnej, w pobliżu Łącznej następną ucieczkę inicjuje dwójka kolarzy wrocławskich — Bugała i Łaszczyk. Zyskują oni nawet półkilometrową przewagę. Nikt ich nie próbuje gonić. Taka sytuacja utrzymuje się aż do Szydłowca.

Przedmieście Radomia. Na ulicach znów razem jedzie cała stawka rywali. Tutaj ucieka Różycki z Sarmaty uzyskując 200 m przewagi. Tuż przed stadionem pogoń wchłania uciekiniera i na tor Broni wpada 15-osobowa grupa zawodników. Na finiszu najszybszy jest Królak.

1. **Królak** Sarmata W-wa 3.26.50
2. **Różycki** Sarmata W-wa 3.26.51
3. **Żelaznowski** MS Wrocław
4. **Laskowski** Pafaro
5. **Beck** Pafawag
6. **Płodziszewski** Sarmata
7. **Łączyński** Warta Poznań
8. **Górniez** Pafawag
9. **Woźniak** Pafaro
10. **Macyszyn** MS Wrocław
11. **Siwek** Iskra
12. **Mela** SHL
13. **Bugała** Pafawag
14. **Chomicz** Pafaro
15. **Szwak** Pafawag

Wszyscy w tym samym czasie co Różycki.

Zespołowo:

1. Warszawa	10.20.32
2. Wrocław	10.20.33
3. Bydgoszcz	10.20.33
4. Kielce	10.20.39

* * *

Na dystansie 70 km duży sukces odniósł kielczanin Błaszczyk, który wygrał ten wyścig zwyciężając 34 rywali.

1. **Błaszczyk** SHL 2.03.00
2. **Garbarczyk** W-wa 2.03.00
3. **Kosowicz** W-wa 2.03.00

W tym samym czasie co zwycięzca przybyło na metę dalszych 27 zawodników a w tym **Kołodziej** SHL na 6 miejscu, **Radomski** SHL na 12, **Radulski** Bron na 17.

Lech

Już w piątek start

IV WYŚCIG SKOPENKI jedną z najciekawszych imprez sezonu

Już w piątek rozpocznie się IV Międzynarodowy Wyścig Kolarski Przyjaźni „Szlakiem walk płk Skopenko". Tradycyjna ta impreza cieszy się w Kielecczyźnie dużą popularnością. Aby zapoznać naszych czytelników ze stanem przygotowań do wyścigu zwróciliśmy się z kilkoma pytaniami do przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Wyścigu Skopenki, prezesa WZGS — tow. Feliksa Paciorkowskiego.

— Czy przygotowania organizacyjne do imprezy, którą przecież można bez przesady nazwać wielką bo gromadzi na starcie 20 zespołów i 99 zawodników, są już zakończone?

■ Tak. Komitet organizacyjny, komitety etapowe w Sandomierzu, Kielcach, Końskich i Radomiu, komitety lotnych finiszów w Opatowie, Suchedniowie, Szydłowcu i Ostrowcu zakończyły już prace przygotowawcze i mogą już nawet dziś przystąpić do przeprowadzenia wyścigu.

— Jaka będzie oprawa samego wyścigu?

■ Pragniemy aby nasza impreza właściwie spełniła dwa najważniejsze zadania. Pierwsze — to uczczenie pamięci bohaterskiego pułkownika Armii Radzieckiej Wasyla Skopenki, który wyzwalał Sandomierz, a przez to pokazanie i wykorzystanie politycznej treści imprezy, drugie — to propaganda sportu kolarskiego w Kielecczyźnie, szczególnie wśród młodzieży wiejskiej.

— W jaki sposób zamierzacie wypełnić te zadania?

■ W pierwszym przypadku zainteresowaliśmy prasę, radio a także lokalne radiowęzły, sprawą pulikowania właściwych materiałów dotyczących przede wszystkim sylwetki płk. Skopenki oraz pogłębiania przyjaźni narodów ZSRR i Polski. Wyrazem tego jest udział w naszej imprezie kolarzy radzieckich. Gościć będziemy także delegację oficerów Armii Radzieckiej i przedstawicieli ambasady ZSRR, którzy wezmą udział w spotkaniach z załogami kilku zakładów pracy w Ziemi Sandomierskiej.

Jeśli idzie o stronę sportową — to wydaje się, że silna stawka kolarzy, których ujrzymy na starcie oraz piękna i na wysokim poziomie stojąca walka na trasie jakiej się spodziewamy będzie najlepszym propagatorem wyścigu i sportu kolarskiego. Niemniej jednak również w prasie, radio i radiowęzła ukazuje się i jeszcze będzie się ukazywać wiele materiałów omawiających sportową stronę wyścigu. Zamierzamy także wraz ze „Słowem Ludu" specjalny konkurs, poświęcony wyścigowi i wydamy program który także ukaże się w „Słowie Ludu" w przeddzień wyścigu. I wreszcie postaramy się o właściwe wypełnienie czasu widzom oczekującym na przybycie kolarzy na metach etapów.

— Czy będą to imprezy sportowe?...

● W Kielcach oglądać będzie można bardzo interesujące **zawody lekkoatletyczne z udziałem najlepszych zawodników Kielecczyzny oraz czołowych lekkoatletów kadry LZS jak Proske, Chromiński czy Kempa.** Po zawodach odbędzie się pokaz kulturystyczny a **potem rozegrany zostanie atrakcyjny mecz piłkarski Kielce — Kraków.**

W Radomiu przyjazd kolarzy na metę poprzedzi spotkanie piłkarskie pomiędzy **Bronią i drugoligowym Wawelem Kraków** a w Sandomierzu tamtejsza Wisła grać będzie z czołową drużyną ligi lubelskiej — **Stalą Kraśnik.** W Sandomierzu ponadto w przeddzień wyścigu odbędą się występy artystyczne międzynarodowego obozu studentów a na zakończenie wyścigu gościć będzie starachowicki zespół pieśni i tańca.

Orlicz powrócił do klasy A

SUCHEDNIÓW. Rozegrano tu taj decydujące o awansie do klasy A spotkanie piłkarskie pomiędzy zespołem miejscowego **Orlicza** i rezerwą **SHL** Kielce. Spotkanie to zostało przerwane na 10 min. przed upływem przepisowego czasu gry. Stało się to **z winy gości.** Już na początku **spotkania sędzia usunął piłkarza kieleckiego — Szypuńskiego za faulowanie bez piłki.** Pod koniec spotkania przy stanie 1:1 Orlicz zdobył drugą bramkę. Sędzia ją uznał, co nie spodobało się zawodnikom SHL. Dwaj z nich — Mojecki i Krążek w sporze o ową bramkę obrazili sędziego za co zostali usunięci z boiska. W odpowiedzi na tę decyzję sędziego cały zespół SHL opuścił boisko. Oczywiście fakt ten nie wystawia zespołowi kieleckiemu dobrego świadectwa.

Bramki dla Orlicza zdobyli: **Wojnarowski i Stelmaszczyk;** dla SHL: **Marczewski.** Drużyna suchedniowska po rocznym pobycie w klasie B powróciła znów do klasy A.

Piłkarze koneckiej Stali u wrót III ligi

KONSKIE. — W sobotę rozegrany został tutaj pierwszy z dwóch meczy pomiędzy STALĄ KOŃSKIE i ISKRĄ KIELCE mających na celu wyłonienie trzeciego zespołu awansującego do III ligi. Mecz przyniósł zwycięstwo gospodarzom 2:0 (2:0) którzy zdobyli bramki ze strzałów WIERZBOWSKIEGO i MAJCHRA Z.

Oba zespoły grały znacznie poniżej formy zawodząc swą postawą dwutysięczną winowmię. Szczególny zawód sprawiła Iskra. Był to jeden z najsłabszych występów kielczan w całym okresie ich istnienia. Dotyczy to przede wszystkim linii ataku. Bramkarz Stali — Turlejski interweniował tylko dwa razy w ciągu całego meczu. Ostry spadek formy kielczan w najważniejszym momencie sezonu postawił ich wobec bardzo trudnego zadania w meczu rewanżowym, który odbędzie się w sobotę. Ponieważ o awansie decyduje stosunek bramek, kielczanie jeśli chcą awansować muszą w rewanżu zdobyć o trzy bramki więcej niż Stal. To będzie bardzo trudne zadanie.

Stal również grała bardzo słabo, ale wygrała zasłużenie.

KOSELA górskim mistrzem Polski

KATOWICE. Młody, utalentowany kolarz z Kielc — Franciszek KOSELA zdobył w niedzielę górskie mistrzostwo Polski. O jego sukcesie zadecydował błyskawiczny zryw, dzięki któremu na samej niemal mecie wyprzedził minimalnie Fornalczyka (LZS) oraz Bednarczyka.

Wyścig rozegrano na zamkniętej trasie, prowadzącej serpentynami wokół Kubalonki, o łącznej długości 131 km. Na drugim okrążeniu z bardziej znanych zawodników wycofali się: Paradowski i Chtiej. Na czwartym okrążeniu, na którym z powodu przebicia gumy i kraksy — wycofał się Pancer, z kilkuosobowej czołówki wyskoczył do przodu Gawliczek. Kolarz ten zdołał wywalczyć ponad 2 min. przewagi, jednak że prześladował go pech. Przebił bowiem gumę i na dwa okrążenia przed końcem, spadł na szóste miejsce. Na czele wyścigu jechała teraz czteroosobowa grupa kolarzy: Kowalski, Bednarczyk, Fornalczyk i Kosela. Między tymi zawodnikami rozegrała się walka o ostateczne zwycięstwo. Najszybszy na finiszu okazał się Kosela Kowalski na kilkanaście metrów przed metą przewrócił się i ukończył wyścig pieszo.

A oto wyniki:

1) Kosela (SHL Kielce) — 4:11.12
2) Fornalczyk (LZS Myszków)
2) Bednarczyk (Legia) — w tym samym czasie co zwycięzca
4) Kowalski (Lechia Gdańsk) — 4:12.16
5) Wilczewski (Ruch Chorzów) — 4:13.12
6) Gawliczek (LZS Czernica) — 4:14.20

Z naszych czołowych kolarzy Stanisław Gazda zajął 9 miejsce, Podobas był 12, Bujno — 18 a Kudra — 22. Wyścig ukończyło zaledwie 24 zawodników, z 70 startujących.

Anglik i Czechosłowacja najlepsi W RAJDZIE TATRZAŃSKIM

Dobra jazda Świercza

ZAKOPANE. Zakończył się w Zakopanem XVIII Rajd Tatrzański. Spośród 162 zawodników, którzy wystartowali w czwartek do walki na trasie liczącej ponad 700 km, rajd ukończyło tylko 55 jeźdźców. Już same te cyfry dobitnie mówią o tym, jak ciężka była ta impreza.

Do sobotniego etapu wystartowało 60 zawodników. Od pierwszych kilometrów rozgorzała walka o zwycięstwo indywidualne pomiędzy Czechosłowakiem **Pudilem** i Anglikiem **Millerem.** Po dwóch etapach prowadził Pudil, mając 6 karnych punktów pomocniczych, zaś Anglik Miller 7 punktów. Przez 179 km Czechosłowak utrzymywał przewagę jednego punkta. Ale na ostatnim odcinku przed metą Pudil stracił nerwy i otrzymał 6 pkt. karnych, natomiast Anglik przejechał całą trasę „na czysto" i wywalczył w ten sposób ostateczne zwycięstwo.

Doskonale spisywali się w sobotę również Polacy. **Szczerbakiewicz i Stabiński** pokazali wielką klasę i nie tylko zdobyli złote medale, ale znaleźli się w gronie asów rajdu, zdobywając w konkurencji ogólnej 4 i 5 miejsce.

Niestety, nie uległa zmianie sytuacja w konkurencji drużyn narodowych. Polska zdobyła trzecie miejsce za Czechosłowacją i NRD. Wszystkie te zespoły przejechały ostatni etap „na czysto", a ponieważ nasi reprezentanci „zarobili" przez pechowe defekty maszyn na pierwszym etapie 9 punktów karnych głównych, mimo brawurowej jazdy na dwóch ostatnich etapach nie byli w stanie odrobić tej straty. Na pocieszenie trzeba jednak dodać, że Polacy byli najlepszym zespołem pod względem techniki i stylu całego rajdu, a najlepiej świadczy o tym ilość karnych punktów za jazdę obserwowaną. Czechosłowacy zarobili ich 161, NRD 194, a nasi reprezentanci tylko 135. Można z tego sądzić, że gdyby nie pechowe defekty motorów, których uniknęli tak Niemcy jak i Czechosłowacy, nasza drużyna mogła śmiało wygrać cały rajd.

Duży sukces odniósł zakopiański LPŻ, który w konkurencji klubowej wyprzedził 7 zagranicznych zespołów z doskonałymi Czechosłowakami na czele.

Końcowe nieoficjalne wyniki Rajdu Tatrzańskiego:

Klasa 125: 1) **Roucka** (CRS) 0 47;

Klasa 175: 1) **Pudil** (CRS) 0/12.

Klasa 250: 1) **Salewski** (NRD) 0/44.

Klasa 350: 1) **Stierland** (Anglia) 0 16.

Klasa 500: 1) **Miller** (Anglia) 0 7.

Konkurencja indywidualna ogólna: 1) **Miller** (Anglia) 0/7, 2) **Pudil** (CRS) 0 12, 3) **Stierland** (Anglia) 0 16, 4) **Szczerbakiewicz** (Polska) 0 28, 5) **Stabiński** (Polska) 0 33, 6) **Stiegler** (NRD) 0/35.

Konkurencja narodowa:

1) CRS 0/161, 2) NRD 1/194, 3) POLSKA 10/135.

Konkurencja klubowa:

1) LPŻ Zakopane — 18/124, 2) UAMC Praga 45/206, 3) LPŻ Kraków — 70 94.

W konkurencji zespołów fabrycznych zwyciężyła drużyna CZ - CRS przed Zschopau — NRD.

* * *

W Rajdzie Tatrzańskim startowało również pięciu zawodników kieleckich. Z piątki tej jedynie Świerez (SKM - LPŻ), jadący na SHL - 175 ccm, ukończył rajd na 8 miejscu w swej klasie, jako pierwszy z Polaków. Pozostali nasi zawodnicy nie zdołali wytrzymać trudów pierwszego etapu i wraz z kilkudziesięciu innymi uczestnikami rajdu wycofali się z konkurencji.

Tragiczna katastrofa duńskich piłkarzy

KOPENHAGA. — Koło Kopenhagi rozbił się samolot pasażerski, na pokładzie którego znajdowało się 8 piłkarzy duńskich. Wszyscy z wyjątkiem pilota ponieśli śmierć. Trzech z tragicznie zmarłych piłkarzy było członkami olimpijskiej reprezentacji Danii.

Włoch Nencini wygrał Tour de France

Wczoraj zakończył się wielki wyścig kolarski dla zawodowców Tour de France. Przyniósł on zwycięstwo Włochowi NENCINI (na zdjęciu), który zdobywszy przewagę w Pirenejach, utrzymał ją do końca. Doskonale jechał francuski kolarz polskiego pochodzenia Jean GRACZYK. Wczoraj wygrał on ostatni etap Tour, notując na swym koncie trzecie już zwycięstwo etapowe. Duża strata czasu na jednym z etapów pozbawiła go szans na dobre miejsce. Graczyk uplasował się ostatecznie na 13 miejscu.

Fot. „Miroir Sprint"

RĄK NIE POŁAMALI...

Założono, że powiat Szydłowiec może zakupywać z FRR maszyny trakcji konnej i dlatego nie uwzględniono go w pierwszych rozdziel kach na ciągniki. Tymczasem zamiast konnych siewników i kosiarek kółka rolnicze tego powiatu zakupiły 11 zestawów traktorowych. Nie dokonały tego żadne inne powiaty — nawet te najbogatsze i największe.

Jak do tego doszło?

Uwagę na mechanizację rolnictwa zwrócono na jeden określony rejon (wyższy stopień świadomości chłopów i lepszy poziom kultury rolnej). Tym rejonem jest Tomaszów i okoliczne wsie. Pięć kółek rolniczych zakupiło z FRR zestawy maszyn. Wszystkie te kółka są w zasięgu działalności jednego instruktora rolnego — Sznajdra i to jest dodatkowym, pozytywnym czynnikiem.

Ostatnio odwiedziłem te wsie, a głównie interesowałem się pracą kółka rolniczego w Tomaszowie, które pierwsze zabrało się do roboty i już wykorzystało FRR przypadający na całe 5 lat.

Pierwszy ciągnik „Zetor" kupiono w lipcu ub. roku jeszcze przed uruchomieniem Funduszu. Z członków kółka złożyło się po 3.212 zł, a pozostałą sumę pożyczono w banku. Pionierami byli: Stefan i Władysław Kaccowie, Stefan, Józef i Jan Mireccy, Stanisław Kowalczyk, Franciszek Musa i Stefan Dyga. Nie wszystkim we wsi podobał się pomysł tych „odważnych". Byli tacy, co publicznie obiecywali chodzić się w każdą niedzielę, by ci co siądą na traktor ręce i nogi połamali. Ale jakoś dotąd modły te nie odniosły skutku. Wręcz przeciwnie, w listopadzie ub. roku już nie 8 ale 19 członków kółka rolniczego dało swoje wkłady na drugi ciągnik i dalsze maszyny towarzyszące.

Ogółem udział członków kółka w zakupie maszyn, wynosi 54.366 zł. Początkowo wkłady wszystkich były jednakowe, ale gdy kupowano drugi ciągnik, uchwalono że opłata wynosić będzie po 500 zł z 1 ha. Tak więc ci co dali więcej — odbierają sobie w postaci odpowiednio większego korzystania z maszyn, inni zobowiązali się dopłacić. Do dnia, w którym byłem w Tomaszowie, ciągniki „przepracowały" łącznie ponad 500 godzin. Wartość usług dokonanych maszynami kółka, wyniosła już ponad 30 tys.

Korzystający z maszyn z reguły płacą należność z góry. Tylko w nielicznych wypadkach, po uprzedniej zgodzie zarządu kółka zapłata może nastąpić później. Dzięki temu w sumie 30 tys. zł nieściągnięte zaległości za usługi maszyn wynoszą niecałe 500 zł. Chcący korzystać z maszyn zgłasza się do skarbnika, u którego dokonuje przedpłaty. Ten wydaje kwit i kartę pracy. Na podstawie tych dokumentów traktorzysta może przystępować do pracy. Cennik ustalony jest zgodnie z zaleceniami Centralnego Związku i rozgranicza tych, którzy dali wkłady na maszyny, członków kółka rolniczego i wreszcie pozostałych rolników. Najmniej płaci „udziałowcy" najdrożej ci, co nie wpłacili i nie należą do kółka rolniczego. Ale ludzie coraz częściej deklarują własne udziały i dlatego też ustalono, że dalsze maszyny (snopowiązałka, kosiarka) kupowane będą tylko z wkładów własnych, jako że FRR jest już w całości wykorzystany.

Jak zamierzają przeprowadzić żniwa? Jaka będzie kolejność pracy maszynami? Specjalnych harmonogramów nie ustalono. Po prostu — pierwszeństwo mają udziałowcy. Kolejność dokonywanych przedpłat, decydować będzie o kolejności prac w gospodarstwach. Jeden ciągnik będzie kosił zboże, drugi pracował będzie przy podorywkach, siewie poplonów i zwózce zboża.

Jest jednak tylko dwóch traktorzystów, dlatego w czasie, kiedy przyjdą omłoty, będą trudności z obsługą silnika elektrycznego i młocarni. Zakład Sieci Elektrycznych nie zgadza się na podłączenie „siły", dopóki nie będzie uprawnionego do tych czynności fachowca. A była możność wyszkolenia jeszcze jednego traktorzysty. Kółko rolnicze wysłało do Wacyna na kurs swo jego kandydata, ale go nie przyjęto z powodu braku miejsca. Była to decyzja zupełnie niesłuszna, bo w pierwszej kolejności należało szkolić traktorzystów z tych kółek, gdzie już są ciągniki.

Stan maszyn jest bardzo dobry. W razie defektu zapewnione jest szybkie jego usunięcie. Jest to zasługa Zakładów Metalowych w Skarżysku, które przyjęły patronat nad kółkami rolniczymi w pow. szydłowieckim. Jedna [illegible] była już w Tomaszowie i dokonała przeglądu maszyn. Ustalono, że drobne remonty — robotnicy wykonywać będą bezpłatnie, natomiast za wymagające więcej pracy — kółko rolnicze zapłaci tylko koszty robocizny.

Wspólne własność maszyn wyrabia u chłopów tomaszowskich poczucie odpowiedzialności za działalność całego kółka rolniczego. Charakterystyczna jest np. taka wypowiedź prezesa kółka — ob. Kruka: „Przedtem trudno było we wsi zwołać zebranie, teraz zarząd kółka zbiera się w każdą sobotę. Bez żadnych zawiadomień. Tak samo z ogólnymi zebraniami kółka, które odbywają się regularnie co dwa tygodnie. Ludzie sami chcą—się częściej zbierać".

I jeszcze jeden pozytywny skutek tego, że w Tomaszowie poważna już część pól uprawiana jest mechanicznie. Ze wsi w ostatnim czasie ubyło 4 konie. To jeszcze niewiele, ale gdy kółko będzie miało pełny zestaw maszyn, kiedy będzie więcej traktorzystów, wtedy wiele koni nie będzie miało co robić.

Wokół Tomaszowa — pięć innych kółek rolniczych także zakupiło traktory z zestawami maszyn. Przykład działa. I działa naturalne dążenie ludzi do lepszej i wydajniejszej pracy.

WŁ. KROGULEC

Zieleńce pod opieką młodzieży

Nową formą zakładania zieleńców stosuje już od roku DBOR w naszym województwie. W nowo wybudowanych osiedlach nie zakłada się zieleńców, dopóki komitet blokowy nie zapewni opieki nad nimi. Opiekę tę ma przejmować młodzież. Chcąc uzyskać założenie zieleńców, komitet blokowy musi zwrócić się do DBOR z imienną listą młodzieży, która podejmuje się opieki nad drzewkami.

Pierwszy tego rodzaju zieleniec założony został na osiedlu Planty w Radomiu. Opiekę nad nim przejęła młodzież miejscowej szkoły. Każde drzewko „obciążone" zostało tabliczką z nazwiskiem ucznia, który się nim opiekuje. System ten zdaje świetnie egzamin.

A skutki poprzedniego systemu są takie, że za wyjątkiem dwóch osiedli (Na Skarpie w Ostrowcu i Malczewskiego w Radomiu) wszystkie założone zieleńce w mniejszym czy większym stopniu zostały zdewastowane. Wielotysięczne straty już się nie wrócą. Dla przykładu, według prowizorycznych obliczeń na osiedlu w Kielcach przy ul. Żeromskiego zieleńce zdewastowane zostały niemal w 70 proc., osiedle przy ul. Źródłowej — ok. 50 proc. Milica w Skarżysku — ok. 40 proc.

Przykro jest pisać o takim wandalizmie, braku szacunku do dobra społecznego. DBOR, by uniknąć dalszych strat, zmuszona była zastosować powyższe środki. (mol.)

Lato w Laponii

W górach Riksgräns w Laponii śnieg leży do sierpnia. Toteż wiele tu miłośników białego sportu, którym gorące promienie słońca pozwalają zamienić kostium narciarski na plażowy.

CAF.

Nowiny BUDOWLANE

„DZIKIE" BUDOWNICTWO ZWALCZANE PRZEZ SAMOLOTY

„Dzikie" budownictwo, pieniące się w szeregu miast, doprowadza urbanistów do rozpaczy. Ostatnio budownictwu tego rodzaju, realizowanemu samowolnie, bez zezwolenia władz budowlanych, postanowiono wydać walkę przy pomocy... samolotów. Urbaniści łódzcy przenieśli się na kilka dni ze swoich pracowni projektowych na pokład samolotu. Obserwacje, poczynione z lotu ptaka w ciągu kilku dni, mają być pomocne przy ustalaniu nasilenia „dzikiego" budownictwa i opracowaniu skuteczniejszych sposobów przeciwdziałania temu zjawisku.

EKSPORTUJEMY FABRYKI PŁYT PILŚNIOWYCH

Uruchomiona niedawno w Koniecpolu fabryka płyt pilśniowych o rocznej zdolności produkcyjnej 30 tys. ton płyt, jest pierwszą tego rodzaju wytwórnią, dla której wszystkie maszyny i urządzenia zostały zaprojektowane i wykonane w kraju.

Ponieważ zarówno w Polsce, jak i za granicą, istnieje wielkie zapotrzebowanie na sprzęt do produkcji płyt pilśniowych, sprzęt. ów ma być produkowany w dużych ilościach tak na potrzeby krajowe jak i na eksport, który jest niezwykle opłacalny. Do roku 1965 zostanie wyeksportowanych do ZSRR, Chin i Rumunii 18 kompletnych fabryk płyt pilśniowych o łącznej wartości około 100 milionów rubli. W podanym okresie wybuduje się dla potrzeb kraju 5 takich wytwórni.

BIAŁE, KREMOWE, NIEBIESKIE I ZIELONE...

Warszawska Fabryka Tworzyw Sztucznych rozpoczęła produkcję barwnych płytek okładzinowych z polistyrenu, które mogą być stosowane do okładania ścian w kuchniach, łazienkach itp. Płytki te, o wymiarach 15 × 15 cm, grubości 3 mm i kolorach: białym, kremowym, niebieskim i zielonym przyklejane są do podłoża specjalnym klejem, dostarczanym przez wspomnianą fabrykę łącznie z zamówioną partią płytek.

NOWE POLSKIE TWORZYWO BUDOWLANE

W Zakładach Produkcji Elementów Budowlanych w Solcu Kujawskim opracowano po raz pierwszy w kraju technologię nowego tworzywa budowlanego — tzw. betonu helitowego. Wykonany z tego lekkiego betonu prefabrykat o rozmiarach „zwykłej" cegły waży w porównaniu z nią przeszło dziesięciokrotnie mniej (cegła — ok. 4 kg, prefabrykat — niespełna 400 gramów). Jest to najlżejszy spośród tego rodzaju materiałów produkowanych dotychczas w Polsce, posiada zaś przy tym wysokie właściwości cieplno-izolacyjne.

ankieta personalna „słowa ludu"

1. **Imię i nazwisko:** Zbigniew Kowalski.

2. **Data i miejsce urodzenia:** 16.II.1932 r. Kielce.

3. **Miejsce zamieszkania:** Bodzentyn, ul. Langiewicza 15.

4. **Zawód i miejsce pracy:** Lekarz medycyny, Bodzentyn, Ośrodek Zdrowia.

5. **Wykształcenie:** Wyższe. Akademia Medyczna w Krakowie.

6. **Przynależność organizacyjna:** Przed kilkoma miesiącami złożyłem w podstawowej organizacji PZPR w Chrobrzu deklarację z prośbą o przyjęcie na kandydata PZPR (wówczas pracowałem w tamtejszym Ośrodku Zdrowia).

7. **Najciekawsze wspomnienie z życia:**

Gdy ojciec mój, robotnik w Zakładach „Iskra" w Kielcach, wysłał mnie na studia medyczne, przykazał mi: ucz się! Pamiętałem o tym i — dlatego, gdy otrzymałem dyplom lekarza, fakt ten był dla mnie najmocniejszym przeżyciem. Wprost trudno to wyrazić słowami. Dlatego dzisiaj jak najbardziej szanuję swój zawód, rozumiem godność i społeczną odpowiedzialność lekarza.

OPINIA O WYPEŁNIAJĄCYM ANKIETĘ

a) wypełniają koledzy, zwierzchnicy, sąsiedzi, znajomi, pacjenci).

– Dr Kowalski niedawno jest w Bodzentynie, ale już poznaliśmy go jako lekarza, o którym mówi się „nasz doktor". Tak my go nazywamy. Nigdy nie odmówi pomocy i nie leczy „na odległość". Zawsze dokładnie bada chorego, nie denerwuje się, wypyta o wszystko. Często też przechodząc obok mieszkania jakiegoś chorego wstąpi do niego „po drodze", zainteresuje się stanem jego zdrowia.

(Jest to opinia kilku przypadkowych pacjentów dr Kowalskiego w Ośrodku Zdrowia).

Zawsze w naszym Bodzentynie z zadowoleniem witamy ludzi z jakimś społecznym nerwem, z inicjatywą. Człowiekiem z inicjatywą wydaje nam się dr Kowalski. Tym bardziej, że ma zamiar osiąść w Bodzentynie na stałe. Wiemy że remontuje w tym celu swoje obecne mieszkanie, chcąc urządzić sobie obok niego nawet własny gabinet. Chętnie też użyczamy doktorowi pomocy w zakupieniu odpowiednich materiałów budowlanych. Spodziewamy się poza tym, że dr Kowalski jeszcze bardziej będzie interesował się sprawami naszego miasteczka, pracą naszej Rady Narodowej.

(Roman Palysiewicz — przewodniczący prez. GRN, Jan Karwacki — sekretarz Prez. GRN).

b) (Wypełnia „Słowo Ludu").

Wszystko, co słyszeliśmy o dr Kowalskim w Bodzentynie, pozwala wysunąć wniosek, że potrafił on znaleźć swoje miejsce w środowisku, zdobywać szybko jego uznanie i szacunek. Na ogół młodzi lekarze trzymają się kurczowo dużych miast.

Jest u nas, niestety, wielu i takich lekarzy, którzy przede wszystkim chcieliby zdobywać pieniądze. Dr Kowalski z Bodzentyna inaczej pojmuje te sprawy. Nasz przedstawiciel, który odwiedził doktora, mógł naocznie przekonać się, że ten wiele czyta specjalistycznej literatury medycznej, a nawet przygotowuje materiały do artykułów do czasopism lekarskich. Materiałów tych dostarcza mu codzienna praktyka, najczęściej spotykane w jego środowisku choroby, obserwacja stanu zdrowia pacjentów. Niektórzy młodzi lekarze twierdzą, że lekarz może pogłębiać swą wiedzę, dochodzić nawet do osiągnięć naukowych, pracując tylko w klinice, dużym szpitalu, w dużym mieście, gdzie jest ewentualnie Akademia Medyczna. Może tak, ale... przykład dr Kowalskiego mówi, że i w Bodzentynie można uniknąć skostnienia, rutyny i sobkostwa.

Nasiona roślin pastewnych dla gospodarstw dotkniętych gradobiciem

RADOM. W związku z klęską gradobicia, jaka w ostatnich dniach dotknęła tysiące gospodarstw rolnych — Dział Skupu WZGS w Radomiu wydał polecenia PGZS-om i gminnym spół dzielniom, ażeby szybko przeprowadziły czyszczenie nasion siewnych i przerzuciły je na tereny zniszczone gradobiciem. I tak z pow. lipskiego i opatowskiego skierowane będzie 30 ton owsa do mieszanek pastewnych dla PZGS w Kielcach.

Do dyspozycji rolników jest też ok. 280 ton wyki, 76 t. mieszanki strączkowej, 21 t. kukurydzy, 41 t. końskiego zębu itd. Z powiatów sandomierskiego i opatowskiego może być dokonany przerzut kilkunastu ton nasion strączkowych i łubinu pastewnego. Gminne spółdzielnie z terenów dotkniętych gradobiciem winny jak najszybciej zorientować się w potrzebach rolników i ułatwić im zaopatrzenie się w materiał siewny. (r)

Uwaga ZBOWiD-owcy!

Zarząd Okręgu ZBoWiD w Kielcach niniejszym zawiadamia wszystkich b. weteranów walk rewolucyjnych z lat 1905 i 1917 — uczestników w Związku Walki o Wolność i Demokrację, że w dniu 20 lipca br. w sali klubowej ZBoWiD w Kielcach, ul. Sienkiewicza 53 — odbędzie się Wojewódzki Zjazd b. weteranów. Na Zjeździe zostanie powołana woj. Komisja b. weteranów walk rewolucyjnych oraz zostanie wybrany mały delegat do Krajowej Komisji. Początek obrad o godz. 10.

Higiena i jeszcze raz — higiena

...A LATEM CHORUJEMY NA BIEGUNKI

Rozpoczął się teraz okres letni, pora kiedy najwięcej ludzi choruje na biegunki. Przyczyn może być bardzo wiele, a mianowicie zakażenia jelitowe, jak czerwonka, dur brzuszny i duży rzekome, przeciwko którym przeprowadza się na szczęście obowiązkowe szczepienia ochronne, zatrucie zakażonymi pokarmami, które mogą zawierać różne bakterie, np. gronkowce, albo pałeczki czerwonki, wirusy i wiele innych czynników zakaźnych. Biegunka może powstać również na tle alergicznym, czyli uczuleniowym, po zjedzeniu np. poziomek, raków itp. U osób nerwowych mogą ją wywołać czynniki emocjonalne, jak zmartwienie, uczucie strachu itd.

Czasami bardzo trudno jest ustalić przyczynę, a zwłaszcza, gdy letnią porą jadamy różne pokarmy i to często w surowym stanie. Mogą one być zakażone, gdyż zostały przyrządzone w niehigienicznych warunkach, ale i również owady, które siadają na nie, przenoszą zarazki. Wiemy zresztą, jak często ludzie dorośli, a zwłaszcza dzieci, jadają nie myte owoce. A ile ludzi zasiada do posiłku, a co gorsza przyrządza posiłki, nie myjąc należycie rąk!

Biegunka zwykle rozpoczyna się przeważnie mdłościami i wymiotami, potem chorego czyści w ciągu 1 do 3 dni po kilka, a nawet kilkanaście razy dziennie. Jednocześnie występuje gorączka. Jeśli okres biegunki przedłuża się i gorączka utrzymuje się dłuższy czas, to zwykle zachodzi obawa poważnego zakażenia, a nawet nie można wykluczyć czerwonki, duru, czy paratyfusów. Wiadomo, że przy wszelkich bakteryjnych zakażeniach przewodu pokarmowego drobnoustroje wydalane są w odchodach ludzkich, czyli w moczu i kale. Stąd mogą być przenoszone przez owady na pokarmy, albo mogą przedostać się do wody i tą drogą zanieczyszczać wodę studzienną.

Jak można się więc uchronić, lub przynajmniej zabezpieczyć, przed zakażeniem? Najważniejszą rzeczą jest jak najdalej idąca czystość, tępienie owadów oraz dokładne mycie pokarmów, które spożywamy w surowym stanie.

Powstaje pytanie, dlaczego biegunki występują najczęściej właśnie w porze letniej. Odpowiedź jest prosta: ciepło powoduje łatwo rozkład pokarmów, bakterie rozmnażają się liczniej, gdyż ciepło sprzyja im, jadamy więcej pokarmów w surowym stanie, a poza tym jest więcej owadów. Ile razy czytaliśmy w tym roku w gazetach o wypadkach zatrucia lodami! Przyczyną tych zatruć może być tylko brak higieny i brak nadzoru sanitarnego.

Wydaje się, że pod tym względem można i trzeba bardzo wiele u nas zrobić.

W razie zakażenia, jak możemy sobie poradzić, zanim zasięgniemy pomocy i rady lekarskiej? Najważniejszym wskazaniem jest zapewnienie spokoju przewodowi pokarmowemu, czyli pozostanie w łóżku, przynajmniej w ciągu pierwszego, ostrego okresu. Dopóki utrzymują się wymioty nie należy podawać żadnych pokarmów; potem gdy one ustąpią, można podać małe ilości gorącej wody, lekkiej herbaty, lub kleiku jęczmiennego. Zbyt długo nie wolno chorego pozostawić bez płynu, gdyż mogą wystąpić objawy nadmiernego odwodnienia, których wynikiem może być duże osłabienie.

Gdy wymioty ustąpią i chory zaczyna się już dopominać o jedzenie, można podawać sucharki, kaszkę, chudy rosół, później galaretki, soki owocowe, jajka na miękko itd. Na brzuch można stosować okłady rozgrzewające. Z leków działa bardzo skutecznie sulfaguanidyna, którą wydaje się jedynie z przepisu lekarza.

Należy jednak zwrócić na to uwagę, że biegunki mogą się rozpoczynać bardzo ostro i mieć bardzo ciężki przebieg. Nie należy wtedy zwlekać i wezwać pomoc lekarską, gdyż czasami może być nawet zagrożone życie chorego. Jeśli biegunka przedłuża się i trwa szereg dni, istnieje zawsze podejrzenie, że chodzi tu o jakąś groźniejszą chorobę zakaźną. Jeśli na początku choroby istnieje podejrzenie, że czynnik drażniący lub zakaźny znajduje się jeszcze w przewodzie pokarmowym, to po laje się zwykle jednorazowo jakiś środek czyszczący, jak np. sól karlsbadzką. Dobrym środkiem jest również zawsze lewatywa z ciepłej wody lub rumianku.

Trudno oczywiście wyliczyć wszystkie możliwości leczenia, zależne często od rodzaju zakażenia. Najważniejszą rzeczą jest chyba zagadnienie, jak uchronić się przed biegunką. Dlatego wydaje mi się, że temat ten jest stale i wciąż aktualny, a wysiłek w kierunku poprawienia stanu sanitarnego powinien być naszą wspólną sprawą codzienną, udział w nim powinno brać całe społeczeństwo.

Dr Maurycy Mittelstaedt

Śladami „Odważnej"

KOSMOS — CORAZ BLIŻEJ!

Wystrzelenie kolejnej rakiety wysokościowej stanowi nowy element systematycznie realizowanego w ZSRR programu badań kosmosu. Istotnym kierunkiem tego programu jest m. in. właśnie naukowy „zwiad" górnych warstw atmosfery za pośrednictwem rakiet jednostopniowych.

Zastosowanie tego typu rakiet stało się już dziś nieledwie „naukową specjalnością" ZSRR. Przy dużej prostocie konstrukcji i niezawodności działania — pozwalają one wynieść złożoną aparaturę naukowo-badawczą na wysokość ponad 200 km nad powierzchnią Ziemi.

Metodą taką można przeprowadzić wszystkim uzyskać niejako pionowy „przekrój" fizycznych właściwości górnych warstw atmosfery. Można zbadać m. in. w sposób bezpośredni rozkład zjonizowanych, naelektryzowanych warstw gazów atmosferycznych. Obok czysto naukowego znaczenia, badania te odgrywają wielką rolę praktyczną: warstwy zjonizowane są podstawowym czynnikiem pośredniczącym w realizacji dalekosiężnej łączności radiowej.

Wysokościowe loty rakiet jednostopniowych uczeni radzieccy wykorzystują z reguły nie tylko do badań o charakterze fizycznym, lecz również biologicznym. Tak było również w ostatnim przypadku. W skład aparatury o łącznym ciężarze ponad 2 tony wszedł — hermetyczny, sztucznie klimatyzowany i zaopatrzony w spadochron „powrotny" sasobnik, w którym odbyły pomyślnie podniebny lot dwa psy i królik.

Tego rodzaju badania — pisał niedawno znany radziecki specjalista od spraw biologii kosmicznej, dr O. Gazenko — stanowią wyjątkowo cenny układ do prac nad przygotowaniem przyszłego kosmicznego lotu człowieka. Pozwolily one wyjaśnić biologiczne działanie różnych czynników fizycznych, towarzyszących tego rodzaju lotom, określić stopień prawdopodobieństwa ich szkodliwego wpływu oraz udoskonalić niezbędne środki ochronne".

Szczególnie istotne znaczenie ma fakt, że psy poddawane są wielokrotnemu działaniu warunków wysokościowego lotu rakietowego. W przypadku „Odważnej", psiej pasażerki ostatniej rakiety — był to piąty już z kolei lot ku progowi przestrzeni kosmicznej.

Chodzi w tym przypadku przede wszystkim o przeliczenie i zbadanie wpływu promieniowania kosmicznego na organizmy żywe. Trudno oczekiwać, aby w czasie jednorazowego, krótkotrwałego lotu zwierzęcia doświadczalnego w rakiecie — można było ten wpływ poddać bardziej wnikliwym badaniom. W czasie wielokrotnie powtarzanych lotów działanie promieni kosmicznych na organizm kumuluje się. Ułatwia to zbadanie zjawiska, którego pokonanie — zdaniem wielu specjalistów — stanowi główną trudność na drodze prowadzącej w kosmos „samego" człowieka.

R. Doński (WiT-AR)

Co słychać w kinach?

KIELCE

TEATRY:

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO – przerwa urlopowa.

KINA:

„MOSKWA" – „Żywa woda" – prod. francuskiej, kolorowy, panoramiczny, od lat 14.
Godz. 16, 18.15 i 20.30.

„BAJKA" – „U progu ciemności" – prod. angielskiej, od lat 18, godz. 15.45, 18.00 i 20.15.

„WARSZAWA" – godz. 18.30

„Bajki": godz. 15.30, 17.45 i 20.00

„Ochotnicy", kolorowy, prod. radzieckiej, od 14 lat.

„ROBOTNIK" Sobota: godz. 17 i 19 – „Naśladownictwo wybronione" – prod. francuskiej, od lat 16.

„SATELITA" – nieczynne.

„PRZYJAŹŃ" – nieczynne.

„SKAŁKA" – „W okopach Stalingradu" – prod. radz. od lat 12.

„SKAŁNIK" – (Wiśniówka) – „Ostatnia miłość" – prod. francuskiej, godz. 19.

„KINO LETNIE" – godz. 21.00 „Przygody komiwojażera" – prod. francuskiej, od lat 16.

„GÓRNIK" – „Eroika" – prod. polskiej.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE

Wystawa plastyków z Zielonej Góry; Wystawa grafiki zbiorów TSP w Radomiu.

WDK – Wystawa filatelistyki chińskiej.

FOTOPLASTIKON ul. Sienkiewicza 45 – nieczynny do 1 września.

FOTOPLASTIKON – Plac Partyzantów 6 – nieczynny podczas wakacji.

TELEFONY:

07 – Pogotowie milicyjne
08 – Straż Pożarna
09 – Pogotowie Ratunkowe
35-97 – Pogotowie Gazowe
36-40 – Pogotowie sieci ulicznej wod.-kan.

POSTOJE TAKSÓWEK

przy dworcu PKP	44-33
na Placu Partyzantów	44-34
na Placu Obr. Stalingradu	20-46
przy ul. Świerczewskiego (naprzeciw parku)	30-70
Postoj taksówek bezgotówkowych na Placu Partyzantów	44-34

APTEKI:

Dyżurująca pełni apteka Nr 1, ul. Sienkiewicza 37/39, tel. 25-98.

UWAGA! KALENDARZYK PUBLIKUJEMY NA PODSTAWIE INFORMACJI ZAINTERESOWANYCH INSTYTUCJI.

RADOM

TEATRY:

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO – przerwa urlopowa.

KINA:

„BAŁTYK" – „Tamango" – (panoramiczny) prod. francusko-włoskiej, od lat 16.

„[illegible]" – „Strzał na bagnach" – prod. fińskiej od 18 lat.

„WALTER" – nieczynne.

Kierownictwo kin zastrzega sobie ewentualną zmianę programu oraz terminu wyświetlania filmów.

WYSTAWY I MUZEUM

Muzeum przy ul. Nowotki 12 – Wystawa: Historia Radomia, Wystawa prac Józefa Brandta, Grafika XIX – XX w.

Muzeum czynne od 8 do 15.

W sali górnej Domu Esterki – Wystawa Fotograficzna prac Adama Witkowskiego i Wojciecha Stana.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 09
Straż Pożarna 08.
Komenda MO 11-37
Pogotowie Milicyjne 07
Pogotowie Gazowe 24-30

Postoje taksówek:

przy Placu Konstytucji 28-52
przy ul. Grodzkiej 29-52
przy ul. Świerczewskiego 18-10
przy ul. Słowackiego 10-18.

APTEKI:

Apteka Nr 108 – ul. Kelles-Krauza 3.

Apteka, Nr 8 ul. Świerczewskiego 36.

OSTROWIEC

KINA:

„HUTNIK" – „O życie dziecka" – prod. angielskiej.

„PRZODOWNIK" – „Ballada o żołnierzu" – prod. radzieckiej.

„ZORZA" – „Otello" – prod. USA.

„BAJKA" – „Marianna moich marzeń" – prod. francuskiej.

APTEKI:

Apteka Nr 69 – ul. Sienkiewicza.

STARACHOWICE

KINA:

„ROBOTNIK" – „Złamana strzała" – prod. USA.

„STAR" – „Spotkania w mroku" – prod. polskiej.

APTEKI:

Apteka Nr 78 – Osiedle „Majówka".

SKARŻYSKO

KINA:

„WOLNOŚĆ" – „Ballada o żołnierzu" – prod. radzieckiej.

„ŚWIT" – „Bulwar Zachodzącego Słońca" – prod. USA.

„ZWIĄZKOWIEC" – nieczynne.

APTEKI:

Apteka Nr 111 – ul. 1 Maja 68.

Deklaracja Polonii zagranicznej

(Dokończenie ze str. 1)

zachodnioniemieckiego, zdążającego do naruszenia praw narodu polskiego do Ziem Zachodnich i Północnych, do granicy nad Odrą i Nysą,

— kłonimy nisko głowy przed ziemią, która jest naszą wspólną rodzicielką, skrwawioną obficie milionowymi ofiarami całego narodu w jego bohaterskiej walce w 1410 roku z krzyżactwem i w 1945 roku z hitleryzmem,

— popieramy Polskę i jej naród, działający w imię naczelnych swoich interesów państwowych i narodowych — wypowiadamy się za utrzymaniem i utrwaleniem pokoju światowego i za wszystkim, co ten pokój umacnia, a przeciwstawiamy się wszystkiemu co mu zagraża,

— chylimy czoła przed trudem całego narodu, który dźwignął naszą ojczyznę z gruzów i zbuduje szczęśliwą przyszłość Polski,

— ślubujemy głosić prawdę o Polsce, której wielkie dokonania nasi cznie widzieliśmy, stwierdzając ich rozmiary i znaczenie dla dalszej pomyślności Polski,

— przyrzekamy, że podejmiemy wszystkie starania, aby społeczeństwa w krajach, w których żyjemy, znając prawdę o Polsce odnosiły się ze zrozumieniem do żywotnych potrzeb i spraw polskich,

— zwracamy się do wszystkich Polaków rozsianych na całej kuli ziemskiej, aby — zgodnie z niniejszą deklaracją — pamiętni swego pochodzenia, świetności historii polskiego narodu, jego nieprzemijających wartości moralnych, kulturalnych, dostrzegając znaczny dorobek samodzielnego wysiłku pokolenia współczesnej Polski oraz mając na względzie pomyślność przyszłych pokoleń polskich,

— zacieśniali więź, łączącą ich z Macierzą, z narodem polskim.

Niech wszechstronnie rozwija się więź między Polonią zagraniczną a Macierzą!

JEDNOSTKA KBW ZIEMI KIELECKIEJ

zwraca się z apelem do ludności m. Kielc i okolic o przestrzeganie zakazu wstępu na teren wojskowy, który jest ogrodzony tablicami ostrzegawczymi.

Uprasza się również rodziców o pouczenie swoich dzieci o zakazie wstępu i przebywanie na w/w terenie.

Osoby, które zostaną zatrzymane na terenie wojskowym przez wojskowy patrol, będą przekazywane Organom Milicji Obywatelskiej.

JEDNOSTKA KBW
ZIEMI KIELECKIEJ

1221-K

SZPITAL MIEJSKI W STARACHOWICACH

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie SMOŁOWANIA DACHÓW, NAPRAWY OKAPÓW, RYNIEN I RUR SPADOWYCH, w terminie do dnia 1.IX. br.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 sierpnia br. Zastrzegamy wybór oferenta, przy czym pierwszeństwo ma sektor uspołeczniony.

Dokumentacja kosztorysowa, slepa do wglądu w biurze u Intendenta Szpitala, w dniach od 26 — 30.VII.1960 r. 1225-K

ODDZIAŁ PKS SKARŻYSKO

OGŁASZA SPRZEDAŻ

NADWOZI SAMOCHODÓW PRZYSTOSOWANYCH DO PRZEWOZU OSÓB, TYPU „STONKA".

Reflektujemy na wymianę nadwozi na skrzynie ładunkowe samochodu „Star-20" — z dopłatą.

Bliższych informacji udziela Sekcja Taboru Oddziału PKS Skarżysko, ul. Ekonomii Nr 5. 1226-K

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego

W KIELCACH, UL. KARCZÓWKOWSKA 5a, TELEFON 40-11

— ZAWIADAMIA, —

że posiada do sprzedaży materiały przeznaczone do uplynnienia wg wykazu (biuletyn Nr 1/60 z dnia 15. VI. 1960 r.), znajdującego się w Dziale Zaopatrzenia naszego Przedsiębiorstwa.

Zamówienia mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. 1226-k

Radio

PROGRAM I

7.00 Wiad. 7.13 Inf. Kom. Bud, Domu im. Matysiaków. 7.17 Muz. 8.00 Wiad, 8.15 Muz. 8.35 Muz. i akt. 9.00 Dla dzieci nauka piosenki „Wisła". 9.20 Konc. muz. 10.00 Felieton „Potulna armata". 10.10 Konc. 11.00 „Ta droga jest trudna" fragm. wspomnień Z. Gżelyen. 11.30 Rodzice a dziecko. 1135 Na różnych instr. 12.04 Mel. ludowe. 1225 Aud dla wsi. 12.45 Walce i polki J. Straussa. 13.15 Rosyjska muz. operowa. 14.00 Wiad. 14.05 Ork. Cygańska. 14.25 Pieśni R. Schumanna i Fr. Liszta. 14.45 Sprawozdanie dźw. ze Zlotu Grunwaldzkiego.

PROGRAM II

7.00 Rekl. 7.15 Muz. 7.20 Wiad, 7.40 Program dnia. 7.52 Muzyka. 8.30 Wiad, 8.45 Utwory E. Griega. 9.10 Sekstet PR. 9.40 Mel. i arie operetkowe. 10.00 Koncert kameralny. 10.30 „W Jezioranach". 11.00 Przekrój muz. tygodnia. 11.25 Mel. filmowe. 11.40 „Czy umiemy wyznaczać obowiązki" — I część ankiety. 12.04 Wiad. 12.15 — 15.00 Przerwa.

PROGRAM LOKALNY

12.10 „Współpraca i oddziaływanie gospodarstw doświadczalnych na kółka rolnicze" — audycja dla wsi w oprac. Z. Wiercińskiej. 17.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 17.10 Piosenki w wykonaniu zespołów wokalnych. 17.40 „Kielecka fala młodości" — audycja dla młodzieży.

Telewizja

TELEWIZJA — KATOWICE

18.50 „Rodzice i dzieci" — prog. dyskusyjny. 19.30 „Wspomnienia o gwiazdach" — akt. program filmowy z udziałem J. Andrzejewskiej, E. Baraszczewskiej i in. 20.00 Dziennik TV 20.25 „Biały niedźwiedź" — film fab. prod. polskiej (od lat 18). Na zakończ. — ostatnie wiad.

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO, BAZA TRANSPORTU KIELCE — HERBY, ul. MIŁA 80

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) 6 szt. WOZÓW JEDNOKONNYCH OGUMIONYCH, cena wywoławcza 1.785 zł za każdy.

2) 1 WÓZ PAROKONNY OGUMIONY, cena wywoławcza za 1.488 zł.

Wozy można oglądać codziennie od godz. 7 do 15, w Bazie Transportu na Herbach.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć w Bazie Transportu, przed przystąpieniem do przetargu — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lipca 1960 r., o godz. 10 — w Bazie Transportu Kielce — Herby, ul. Miła 80 (stajnia). 1229-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KOPALNIE I ZAKŁADY PRZETWÓRCZE SIARKI „TARNOBRZEG"

w budowie zatrudnią kwalifikowanych pracowników umysłowych i fizycznych na niżej podanych stanowiskach:

- Kierownika Sekcji Rachuby
- st. ekonomistów lub ekonomistów ze znajomością zagadnień kontroli wewnętrznej, planowania inwestycyjnego i zaopatrzenia inwestycyjnego,
- st. inżynierów lub inżynierów oraz techników - mistrzów zmianowych aparatury kontrolno - pomiarowej i automatyki,
- inżyniera komunikacji kolejowej i dyżurnych ruchu kolejowego,
- st. inżynierów lub inżynierów elektryków oraz energetyków do eksploatacji i remontów urządzeń elektrocieplowni, kontroli i gospodarki technicznej itp.,
- elektromonterów instalacji i kabli,
- elektromechaników i elektryków aparatury kontrolno-pomiarowej,
- spawaczy uniwersalnych z uprawnieniami,
- palaczy do obsługi kotłów wysokoprężnych z uprawnieniami,
- telemonterów — sieciowego i centrali automatycznej oraz radio - teletechnicznego i sygnalizacyjnego,
- mechaników precyzyjnych.

Od kandydatów wymagana jest wieloletnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy oraz sprawy mieszkaniowe do omówienia.

Oferty pisemne lub zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr, w terminie do dnia 31 lipca 1960 r. 1223-k

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „KONSUM" W KIELCACH, ul. WESOŁA 35 — zaangażuje od zaraz KIEROWNIKA(CZKĘ) STOŁÓWKI. 1230-k

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO w CZĘSTOCHOWIE, ul. KORCZAKA 6 — zatrudni od zaraz: INŻYNIEROW, KIEROWNIKOW BUDÓW, MAJSTRÓW z uprawnieniami budowlanymi, LASTRIKARZY, DEKARZY — BLACHARZY, MALARZY.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie, praca w akordzie.

Dla zamiejscowych fachowców delegacja.

Dla kierowników budów i majstrów mieszkania po okresie próbnym.

Zgłaszać się na w. wym. adres do Działu Kadr. 1231-k

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA „RADOSTOWA" w KIELCACH zatrudni KIEROWNIKA LABORATORIUM ZAKŁADOWEGO.

Wymagane kwalifikacje: technikum mleczarskie, 5 lat praktyki w zawodzie, w tym przynajmniej 2 lata praktyki laboratoryjnej lub średnie wykształcenie z zakresu analizy chemicznej i 6 lat praktyki w zawodzie, w tym przynajmniej 2 lata praktyki laboratoryjnej w przemyśle mleczarskim.

Warunki wynagrodzenia do uzgodnienia w O. S. M. „Radostowa" w Kielcach, ul. Górna 22, 1234-k

OSTROWIECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM, ul. OBROŃCÓW STALINGRADU 4 — BAZA SPRZĘTU I TRANSPORTU — ZATRUDNI od zaraz:

- 6 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH
- 2 MONTERÓW CIĄGNIKOWYCH
- 10 KIEROWCÓW z I i II KATEGORIĄ
- 2 TECHNIKÓW SAMOCHODOWYCH — na stanowisko majstrów Stacji Obsługi Samochodów, ze znajomością remontów silników.

Zgłaszający się kandydaci winni posiadać pełne kwalifikacje i co najmniej 2 lata praktyki zawodowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1231-k

PRZEDSIĘBIORSTWO MATERIAŁÓW PODSADZKOWYCH PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO w KATOWICACH, ul. POWSTAŃCÓW 11 — przyjmie od zaraz dla Dyrekcji oraz Piaskowni Centralnej w Szczakowej PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, ELEKTRYKÓW WYSOKIEGO NAPIĘCIA, ŚLUSARZY, SPAWACZY, OPERATORÓW SPYCHAREK, MONTERÓW zabezpieczenia ruchu pociągów, MONTERÓW TELETECHNICZNYCH, MASZYNISTÓW i POMOCNIKÓW PAROWOZOWYCH, MURARZY, CIEŚLI, KOWALI, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, DYŻURNYCH RUCHU POCIĄGÓW, ST. INSP. RUCHU KOLEJOWEGO oraz PRACOWNIKÓW do konserwacji i naprawy torów kolejowych.

Warunki płacy wg. taryfikatora PMP-PW.

Pracownicy otrzymują: węgiel deputatowy jak na kopalniach węgla kamiennego, premię z Karty Górnika oraz odzież ochronną. Kwatery w hotelu robotniczym, stołówka na miejscu.

Przyjęcia do pracy dokonuje kierownik Piaskowni Centralnej w Szczakowej. 1236-k

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM młocarnię szerokomłotną czyszczącą, ogumowaną. Wiadomość: Kielce, Sienkiewicza 5 — piekarnia. 6629-g

SPRZEDAM 8 morgów pola pierwszej klasy, koło Buska. Wiadomość: Kraków, Garncarska 3, Waligóra. 1232-k

SPRZEDAM silnik spalinowy 18 KM Kielce, Starowarszawskie Przedmieście 35, Zakład Kowalski. 6820-g

CEGŁĘ PALONĄ gat. I dostarcza wagonowo bezpośrednim odbiorcom na zamówienia — Wytwórnia Ceramiki Budowlanej Kosmetelnik, pow. Lubań Śląski. 6831-g

GOSPODARSTWO 9 ha sprzedam z inwentarzem, obsiewem lub bez. B. Michałek, Tominek, p-ta Wawelno, pow. Wyrzysk, woj. bydgoskie. 286-p

MOTOCYKL MZ sprzedam lub zamienię na wolnoobrotowy Polaniec, Mostowa 25. 289-p

SPRZEDAM 3,2 ha gruntu i 0,85 ha łąki — Mędrów, p-ta Potok Stopnicki. Banaczkowski Marian. 293-p

LOKALE

GDAŃSK-WRZESZCZ. Zamienię 2 pokoje, kuchnia — na pokój kuchnia w Kielcach. Wiadomość Kielce, Ewangelicka 2/11. 6831-g

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia przy Słonecznej na podobne w śródmieściu. Wiadomość: Kielce, Zagórska 17 — sklep galanteryjny. 6830-g

ZAMIENIĘ mieszkanie komfort — 2 pokoje, kuchnia, Wrocław śródmieście na Kielce. Warunki do uzgodnienia. Kielce, Herbska 21/2. 6827-g

SPRZEDAM cegłę z rozbiórki Zgórsko koło Słowika — Nr 3 mu 3. 6629

KAWALERKĘ komfortową Warszawie zamienię na mieszkanie w Skarżysku-Kamiennej. Wiadomość: Skarżysko-Kamienna, Mickiewicza 13, Sieczka. 29

ZGUBY

WÓJCIK ROMAN zagubił legitymację inwalidzką, wydaną przez Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Kielce. 685

UNIEWAŻNIAM świadectwo ukończenia Szkoły Zawodowej w Starachowicach z roku 1954, wydane na nazwisko Nobis Zygmunt. 29

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę następującej treści: „Gminna Biblioteka Publiczna Gorzałwi". 28

ZAGUBIONO świadectwo szkolne na nazwisko Suchorowski Dariusz, wydane 1954 r. przez Prywatne Liceum Pedagogiczne w Solcu n.Wisłą. 29

Guzowski Ludwik urodzony 1935 r., zamieszkały Opatkowice — unieważnia świadectwo dojrzałości wystawione w roku 19 przez Technikum Geodezyjne Jarosławiu. 29

Lech Chajda zagubił dowód rejestracyjny motocykla „Jawa" Nr 1061, motocyklowe prawo jazdy Lech Chajda, Końskie, 22 Lipca 38. 29

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Nr 1322, wydaną przez Inspektorat Oświaty Busko, na nazwisko Grochowska Genowefa. 6

KTO ZGUBIŁ PIENIĄDZE dniu 11 bm. przy ul. Karczówkowskiej 4 w Kielcach znalazła pewną sumę pieniędzy, które do odebrania u ob. Żółcińskiej (adres jak wyżej). 68

RÓŻNE

ZA DŁUGI żony Stefanii Bedi córki Jana, zam. Kielce, Toporowskiego 28 — nie odpowiada Szymon Bedla, Kielce, Toporowskiego 28. 68

KORESPONDENCYJNE kurs księgowości. Informację: Lublin skr. pocztowa 105. 11

300 MATRYMONIALNYCH ofert otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami: „SYRENKA", Warszawa, Elektoralna 11. 11

ZAKŁAD ROBÓT HYDROGEOLOGICZNYCH

Przedsiębiorstwo Państwowe

WIELICZKA k. Krakowa, ul. LIMANOWSKIEGO Nr 12,

tel. 243 i 415

poleca swoje usługi w zakresie:

STUDNIE WIERCONE systemem mechanicznym i ręcznym wraz z obudową i montażem pomp,

WIERCENIA BADAWCZE systemem ręcznym,

DOKUMENTACJE hydrogeologiczno - techniczne oraz dokumentacje powykonawcze,

ROBOTY WODOCIĄGOWE — ujęcie i rozprowadzenie wody. Budowa wodociągów centralnych (magistrale), podłączenia zewnętrzne do istniejących wodociągów. — Montaże hydroforów.

SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: kompleksowe zaopatrzenie w wodę osiedli wiejskich.

Zlecenie na wykonanie robót kompleksowych zapewnia oddanie gotowego obiektu do użytku. — Roboty prowadzimy na terenie województw: krakowskiego, katowickiego, rzeszowskiego i kieleckiego.

Zlecenia na II półrocze br. przyjmujemy do dnia 15.VIII. br.

Zlecenia na 1961 r. do dnia 30 września 1960 r.

1218-k

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI POMOCNICZEJ KIELCE

unieważnia:

1) Dowód rejestracyjny na ciągnik m-ki „URSUS" C45 nr rej. stracyjny C10089.

2) Zaświadczenie o zgłoszeniu pojazdu do ewidencji pojazdów mechanicznego na przyczepę Nr 96627, 98510, 98626 — wydane dla Kieleckiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej Kielce Betoniarnia Pionki, wydane przez Prezydium PRN, Wydz. Komunikacyjny w Kozienicach. 12

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO ART. PRZEMYSŁOWYMI W KIELCACH

zawiadamia,

że sklep tekstylny nr 9 mieszczący się przy ul. Sienkiewicza 1 (róg Leśnej) został przeniesiony na ul. Armii Czerwonej nr 3. 12

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu", RSW „Prasa", Kielce, ul. Żeromskiego 5. Redaguje Kolegium w składzie: Tadeusz Bartoszek (redaktor naczelny 24-80, sekretarz redakcji 18-47, dział „Magazyn Niedzielny" 42-28, dział miejski 43-68, Redaktor techniczny i redakcja nocna 24-82. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 8 — tel. 27-88. Oddział w Ostrowcu, ul. Czysta 10 — telef. 128 Oddział w Skarżysku — Osiedle Milica, blok 30, pokój Nr 56, tel. 23-64. Administracja i dział finansowy: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 24-82. Uwaga — rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 49-18 i delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKC Nr 16-6-12776, Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. M. Buczka 11. Cena prenumeraty: miesięcznej zł 10, kwartalnej zł 30, półrocznej zł 60, rocznej zł 120. Cena prenumeraty za granicą jest o 40% wyższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmuje na okresy kwartalne, półroczne i roczne — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" w Warszawie, ul. Wilcza 46, za pośrednictwem PKO konto Nr 1-6-100024. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w sklepie RSW ul. Wiejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk: Drukarnia RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 5, tel. 29-13.